

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 9/2007 (2265) Rok XLIX 2.3.2008

*I ja odpuszczam
tobie grzechy
w imię Ojca
i Syna
i Ducha Świętego*

1.40€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fol. G. Jędrzejowska

Niebezpieczna niepodległość czyli... kto pali pod bałkańskim kotłem?



Po ogłoszeniu niepodległości przez Kosovo na ulicach Prisztiny wybuchła radość, w Belgradzie rozpoczęły się starcia z policją.

Chociaż emancypacja Kosowa była faktem przewidywalnym od wielu miesięcy, sytuacja chyba trochę zaskoczyła polityków. Także polityków w Polsce. Wcześniej deklarowali oni szybkie uznanie niepodległości Kosowa, teraz są już trochę ostrożniejsi. MSZ Radek Sikorski w pierwszym komentarzu mówił dość enigmatycznie o potrzebie „jedności unijnej”, wicepremier Waldemar Pawlak twierdził, że „prawdopodobnie uznamy niepodległość”, ale zaraz dodał, że „trudno przewidzieć konsekwencje tego dla Europy i świata”.

Oficjalne oderwanie Kosowa od Serbii niektórzy politolodzy przyrównują np. do chęci oderwania od Polski Śląska lub Wielkopolski. Kosowo to kolebka serbskiej państwowości, znajduje się tu Kosowe Pole, ośrodki kultu prawosławia. Jeszcze w XIX wieku Serbowie stanowili tu większość ludności. Demografia i większa rozrodczość muzułmanów zmieniła stosunki ludnościowe w wieku XX. Warto też przypomnieć, że Albańczycy w Kosowie zostali osadzeni podczas okupacji tureckiej. Za niepodległością Kosowa, wbrew argumentom historycznym, przemawia tylko statystyka.

Ostatnie wydarzenia na Bałkanach mogą mieć poważne konsekwencje międzynarodowe. W Europie powstaje kolejne państwo muzułmańskie, wspierane przez USA i duże kraje UE. Wygląda to na żart historii. Serbia odwołuje się do Rosji, a Moskwa może być beneficjentem dalszego ciągu wydarzeń. Korzystając z tego precedensu, zamierza uznać niepodległość Abchazji i Osetii (straci tu Gruzja), a także, kosztem Mołdawii, usankcjonować niepodległość Nad-

dniestrza. Niepodległość Kosowa otwiera także pokrywę bałkańskiego kotła. Śladem muzułmanów z Kosowa mogą pójść mieszkańcy kolejnych rejonów Serbii (chodzi o dwa kolejne regiony), gdzie ludność ta stanowi większość. Z kolei w Bośni może dojść do radykalizacji tamtejszych Serbów i żądań całkowitej separacji. Precedens Kosowa może dać też nadzieję na własną państwowość rozmaitym separatystom w całej Europie. Zdaje sobie sprawę z tego Hiszpania (Kraj Basków, Katalonia, itd.), nie zdaje chyba Francja (Bretania, Sabaudia, Kraj Basków, Korsyka). Może to oznaczać także dalsze kłopoty Belgów, Włochów (Lombardia)...

Osobny wątek to rozbięcie polityczne UE. W sprawie niepodległości Kosowa nie ma jedności. Przeciw są kraje prawosławne: Bułgaria (ma też obawy przed emancypacją własnych muzułmanów), Cypr i Rumunia (dmucha na zimne w sprawie Mołdawii), ale także inne, które mogą się liczyć w przyszłości z problemami narodowościowymi, jak



Słowacja i wspominana Hiszpania. Kiedy w Sarajewie zabito arcyksięcia Ferdynanda (fot.), spodziewano się co najwyżej lokalnych ruchawek. Skończyło się światową wojną. Od tego czasu Bałkany są synonimem zapalonego lontu pod

beczką prochu. Europa od 1918 roku przebyła długą drogę, ale antagonizmy narodowościowe jest wyjątkowo łatwo rozdmuchać.

USA uznały już niepodległość Kosowa. Nic dziwnego, bo dla Waszyngtonu argumenty historyczne są mało ważne. Taki krok można potraktować też jako ciąg dalszy „karnia” Serbii i ostatni akt rozbicia mocarstwowych ambicji tego kraju. Część strategów uznaje bowiem, że trwały pokój na Bałkanach musi się odbyć jakimś kosztem, a na ofiarne go kozła nadaje się najlepiej Serbia. Jest tu też argument praktyczny. Separacja Kosowa od Serbii jest od lat faktem. Utrzymywanie tej prowizorki jest bardzo kosztowne dla całej UE i nie rozwiązuje problemu w dłuższej perspektywie. Niepodległość byłaby więc drogą wyjścia z impasu.

Czy tak się stanie? Kosowo to najbardziej niebezpieczny obszar Europy, który nie przetrwa bez pomocy materialnej i wojskowo-policyjnej z zagranicy. Siły pokojowe NATO trzeba było na razie nawet zwiększyć. Eksperyment niepodległości tej prowincji będzie udany, jeśli potrafi ona brać na siebie coraz większy ciężar utrzymania. Jeśli nowe państwo i jego byt nadal będzie zależny od UE i USA, właściwie nic się nie zmienia.

Nie należy też zapominać, że w Kosowie nadal mieszka od 100 do 200 tysięcy Serbów. 200 tysięcy wyjechało po interwencji NATO w 1999 r., później setki Serbów praktycznie wygnano, zrównując z ziemią cmentarze, domy i prawosławne cerkwie. Powrót do pokojowej koegzystencji wydaje się w tym pokoleniu rzeczą niemożliwą. W dniu ogłoszenia niepodległości na ulicach Prisztiny pojawiła się nowa flaga tego państwa (fot.). Widać było także flagi



USA i niektórych państw UE. Najczęściej pojawiała się jednak czerwona flaga z czarnym orłem... Albanii (fot.).

Nic dziwnego, że wielu podejrzewa, iż Kosowo będzie sezonowym państwem, które wcześniej czy później po prostu połączy się z Albanią. Negatywne skutki nowego stylu „światowego pokoju” poznamy wkrótce.



telegram z Oczami

2, a może i 8 marca 2008

Chyba od zarania dziejów do najbardziej nieprzeniknionych tajemnic i najtrudniejszych zagadek tego świata należy... spojrzenie kobiecych oczu! Co właściwie wyrażają, co kryją, za czym tęsknią? - zadają sobie i całej ludzkości te pozornie tylko retoryczne pytania najznakomitsi nawet poeci, psychoanalitycy i najwięksi filozofowie. Przypomnijmy choćby, jak desperował Wiesze Adam: „Kobieto! puchu marny! ty wietrzna istoto! Postaci twojej zazdrozczą anieli, A duszę gorszą masz, gorszą niżeli!...”. No właśnie... A kiedy ich wzrok w pewnej chwili zwróci się w naszą stronę, pytania te stają się nagle i naszym udziałem i... nie ma na nie łatwych, w pełni satysfakcjonujących, raz na zawsze poprawnych odpowiedzi. Nikt ich jeszcze nie znalazł ani nie wymyślił - i dobrze, i niech tak pozostanie... dla wspólnego dobra całej ludzkości. (P.O.)



Marian Miszański

Tusk u zimnego czekisty

Niedawna wizyta premiera Tuska w Moskwie zakończyła się w ocenie zdecydowanej większości komentatorów zupełnym fiaskiem. Na dodatek stała się niedobrym krokiem - kolejnym precedensem - w stronę... izolowania Polski na arenie międzynarodowej, mimo naszej przynależności do UE i w jej ramach.

**Jakie są interesy polskie wobec Rosji,
a jakie rosyjskie - wobec Polski?**

Bezpieczeństwo militarne i polityczne Polski związane jest z niepodległością Białorusi, Litwy i Ukrainy, więc z istnieniem niepodległych państw w rejonie Europy Wschodniej. Co do rzeczywistej niepodległości Białorusi można mieć uzasadnione wątpliwości, a potężne wpływy rosyjskie na Ukrainie są nader widoczne. Bezpieczeństwo ekonomiczne (więc i polityczne) Polski wiąże się także z jej bezpieczeństwem energetycznym. W interesie Polski leży, by energetyczne sieci przesyłowe (gaz, ropa) z Rosji do Europy Zachodniej przebiegały przez Polskę tak, aby Rosja nie mogła szantażować Warszawy selektywnym zakreśleniem kurków tylko nam, bez zakreślenia ich Unii Europejskiej. Tymczasem gazociąg podbałtycki, budowany przez Niemcy i Rosję olbrzymim nakładem, wbrew wszelkiej kalkulacji ekonomicznej, więc z kalkulacją głównie polityczną, omija właśnie Polskę. Przypomnijmy: 80 procent gazu i ropy płynie obecnie do Polski z Rosji, gdy ukończona zostanie budowa rurociągu podbałtyckiego, rosyjski szantaż energetyczny stanie się realny.

Ciąg dalszy na str. 6-7

z satyrycznej teki L.B.

-NIE MAM POJĘCIA, CO IM SIĘ STATO. SPOJRZELI, NA KALENDARZ, PRZEBĄKNĘLI COS O KWIATKACH I WYBIEGLI JAK OPĘTANI...



(Rys. Leszek Biernacki)



Ostatnia konferencja prasowa Władimira Putina w roli prezydenta Rosji nie powinna być dla nikogo zaskoczeniem, a tym bardziej dla znawców i wielbicieli operetki. Zwłaszcza operetki politycznej.

Różnica między Putinem a gwiazdą wodewilu jest taka, że aktor operetkowy wchodzi na bis po salwach oklasków zachwyconej publiczności, Putin natomiast sam ową salwę prowokuje. Do tego jego scena - to największe państwo na świecie, wciąż nie znane reszcie globu, mimo że od czasów Iwana Groźnego zarówno forma rządów jak i ich treść się nie zmieniła. Obowiązują te same zasady, a co za tym idzie te same uprzedzenia, te same groźby wysuwane pod adresem tego samego przeciwnika zagrażającego Rosji, który często nie istnieje, ale musi być stworzony przez władcę, cara czy pierwszego sekretarza, aby uzasadnić rację bytu władzy i aby uspokoić skołatane serce mieszkańca tego przepastnego kraju. Rozmach Katarzyny, groźna mina Iwana, znakomite wyczucie otwartości rodaków na rozmach opery i jej retorykę, wreszcie doświadczenie szpiega KGB, wszystko to sprawia, że, gdyby Putin nie był tak niebezpieczny, to byłby Papkinem. Putin-Papkin może jednak narozrabiać do roku 2020, bo, jak zapowiada, tak długo zamierza w Rosji sprawować władzę, a to może przerazić nawet najodważniejszą duszę. Potwierdzają to słowa nowego ambasadora Rosji przy NATO - organizacji, która bez względu na deklaracje rosyjskich polityków, jest wrogiem numer dwa rosyjskiej duszy. Numerem jeden jest Ameryka. Takie szczepionki podaje się maluchom, by wiedziały, gdzie tkwi biało rosyjskiej racji stanu. Ambasador Dymitry Rogozin w rozmowie z Finnacial Times stwierdza, że Putin będzie pociągał za wszystkie sznurki rosyjskiej polityki, zaś nowy prezydent, Medwediew, mimo że sprawia wrażenie miłego i spokojnego, ma w sobie stal. Będzie walczył o to samo, o co teraz bije się Putin w roli prezydenta - o przywrócenie Rosji roli supermocarstwa. Bo to, że Medwediew zostanie wybrany 2 marca w wyborach prezydenckich, jest pewne jak dwa razy dwa jest cztery. Nie na darmo Putin gwałcił wszelkie możliwe swobody obywatelskie, knebłował prasę, usuwał przeciwników z Poltowską i Litwinienką na czele, by teraz wybory miał wygrać jakiś przybłęda, czyli ktoś spoza putinowskiego układu. Sam ambasador Rogozin jest tego przykładem.

Ciąg dalszy na str. 8



LITURGIA SŁOWA

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

PIERWSZE CZYTANIE

1 Sm 16,1b.6-7.10-13a

Czytanie z Pierwszej księgi Samuela

Pan rzekł do Samuela: „Napełnij oliwą twój róg i idź: Posyłam cię do Jessego Betlejemity, gdyż między jego synami upatrzyłem sobie króla”. Kiedy przybył, spostrzegł Eliaba i mówił: „Z pewnością przed Panem jest jego pomazaniec”. Jednak Pan rzekł do Samuela: „Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż nie wybrałem go, nie tak bowiem człowiek widzi, jak widzi Bóg, bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce”. I Jesse przedstawił Samuelowi siedmiu swoich synów, lecz Samuel oświadczył Jessemu: „Nie ich wybrał Pan”. Samuel więc zapytał Jessego: „Czy to już wszyscy młodzieńcy?” Odrzekł: „Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce”. Samuel powiedział do Jessego: „Poślij po niego i sprowadź tutaj, gdyż nie rozpoczniemy uczty, dopóki on nie przyjdzie”. Posłał więc i przyprowadzono go: był rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. Pan rzekł: „Wstań i namaść go, to ten”. Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od tego dnia duch Pana opanował Dawida.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,8-14

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan

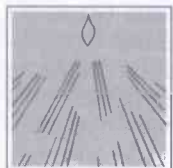
Bracia: Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawda i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych czynach ciemności, a raczej piętnując, nawracajcie tamtych. O tym bowiem, co u nich się dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy piętnowane stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.

EWANGELIA

J 9,1- 41

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przechodząc ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloe”, co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc. A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: „Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?” Jedni twierdzili: „Tak, to jest ten”, a inni przeczyli: „Nie, jest tylko do tamtego podobny”. On zaś mówił: „To ja jestem”. Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszy. A dnia tego, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabaty. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę”. Niektórzy więc spośród faryzeuszy rzekli: „Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu”. Inni powiedzieli: „Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?” I powstało wśród nich rozdzielenie. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: „A ty, co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy?” Odpowiedział: „To jest prorok”. Na to dali mu taką odpowiedź: „Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?” I precz go wyrzucili. Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go rzekł do niego: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?” On odpowiedział: „A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?” Rzekł do niego Jezus: „Jest Nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie”. On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie!” i oddał Mu pokłon.



BOSKI PRYMAT WIDZENIA

Trudno jest sobie wyobrazić życie w ciemności i nie chodzi tu wcale o bycie niewidomym jako swoistą chorobę, ale raczej o coś, co może dotyczyć wielu z nas.

Ktoś, kto żyje w mieście i znajdzie się poza nim wieczorem lub nocą, zaczyna narzekać, bo jest inaczej niż zwykle. Jego oczy nie są przyzwyczajone do ciemności, trudno widzieć drogę i nie łatwo się orientować w terenie. Z czasem jednakże zaczynamy odkrywać to, czego nie widzieliśmy nigdy dotąd lub dawno o tym zapomnieliśmy, a co przez swoje piękno i majestat należy do dobra świata stworzonego. Wtedy przychodzą na pamięć dawne obrazy gór pełnych zadumy i ciszy wlewającej się w duszę niczym subtelna muzyka, którą można usłyszeć tylko sercem. Ileż razy stawaliśmy jak wryci i z zapartym tchem, by nie „spłoszyć” delikatnego widoku słońca kryjącego się za horyzont „pogodzonego ze sobą” morza.

Można też i inne obrazy przywołać. Ciche, bezszumne, z dala od fletu, bezinteresowne poświęcenia dla chorych zdanych tylko na wrażliwość usługujących czy dar serca dla tych, co mogą go przyjąć jedynie z wyrazem bezsilnej wdzięczności.

Jak nauczyć się takiego widzenia świata, by cud niepowtarzalny, począwszy od każdego kwiatu aż po geniusz godności każdego człowieka, zobaczyć i widzieć w tym znak dobroci i miłości Boga?

Bywa często tak, że widzi się to, co chce się zobaczyć, co nie zobowiązuje i wtedy cała reszta jak gdyby nie istniała. Dostrzega się tych, co nas doceniają lub mogliby docenić. Widzi się tylko korzyść, przyjemność czy przywilej. Może się to wydać niezbyt miłe, ale zazwyczaj chcemy widzieć siebie wszędzie i we wszystkim i jesteśmy wyczuleni na to, jak i w jakim świetle inni nas widzą.

Potrzebujemy obmycia naszych oczu, ale tych oczu wiary i serca, by poznać i rozumieć rzeczy i sprawy, a te widzi się zawsze w jakimś świetle, a nigdy w ciemności. Ciemnością jest zwiniony brak wrażliwości na to, co piękne, prawdziwe i dobre, to wegetacja życia duchowego, ale to również grzech, zamknięcie się duszy na Boże piękno zawarte w stworzeniu, to skamieniałe serce, które nie rozumie świętości, a tym



fot. T. Rómer

samym jej nie pragnie, bo codzienność stała się wegetacją ograniczoną do doczesności.

Ewangeliczny ślepiec od urodzenia jest w jakiejś mierze obrazem nas. Uzdrowienie, dokonane przez Jezusa, było uświadamieniem temu nieszczęśliwcowi, gdzie są prawdziwe wartości. Jezus „splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego i rzekł do niego: Idź i obmyj się w sadzawce Siloe - co się tłumaczy: Posłany”(Ewangelia).

To, co mu się wydawało jedyną rzeczywistością, poprzez światło Jezusa i obmycie z brudu ciemności okazało się tylko błotem w porównaniu z tym, co otrzymał. Nic nie stracił, a wszystko zyskał, bo zyskał możliwość widzenia oczyma wiary Ojca na obliczu Syna.

Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?

A któż to jest...

Jest Nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie. Wierzę, Panie.

Ks. Wiesław Gronowicz



tematy na Wielki Post

Ks. dr Marek Dziewiecki



Gniew: uczucie czy postawa? Wyjaśnienie istoty szóstego grzechu głównie wymaga najpierw rozróżnienia dwóch odmiennych znaczeń, jakie posiada słowo „gniew”.

Otóż w języku polskim słowo to odnosi się najpierw do przeżyć emocjonalnych, a te ze swej natury nie podlegają ocenie moralnej. „Uczucia same w sobie nie są dobre ani złe. Nabierają one wartości moralnej w takiej mierze, w jakiej faktycznie zależą od rozumu i od woli” (KKK, 1767). Gniew może zatem oznaczać spontaniczną, a przez to niezależną od świadomości i wolności, emocjonalną reakcję człowieka na błędne postępowanie innych ludzi, albo na zło popełniane przez samego siebie. Słowo „gniew” może jednak oznaczać nie tylko spontanicznie pojawiający się stan emocjonalny, ale też świadomą postawę, czyli zależny od rozumu i woli sposób odnoszenia się człowieka do innych ludzi lub do samego siebie. Jedynie gniew rozumiany w tym drugim znaczeniu, a zatem jako świadoma i dobrowolna postawa, podlega negatywnej ocenie moralnej i jest zaliczany do grzechów głównych.

Emocjonalny ból a miłość

Gniwna reakcja emocjonalna człowieka w obliczu zła nie jest winą moralną. Przeciwnie, gniew w tym znaczeniu jest emocjonalną formą protestu wobec zła, połączoną ze smutkiem, bólem i rozczarowaniem. Jest zatem potwierdzeniem wrażliwości moralnej danej osoby oraz przejawem jej cierpienia w obliczu krzywdy i grzechu. Gniew jako emocjonalne przeżycie nie jest zaprzeczeniem miłości także dlatego, że w swej istocie miłość to nie uczucie, lecz postawa troski o dobro kochanej osoby. Gdyby miłość była uczuciem, to byłaby podobnie zmien-

na i nieobliczalna jak inne emocje i nie wolno byłoby jej ślubować. Nie możemy bowiem nikomu gwarantować tego, że będziemy w przyszłości przeżywać określone stany emocjonalne. Człowiek, który kocha, zawsze przeżywa silne uczucia, ale są to bardzo różne uczucia: od wielkiej radości do dramatycznego cierpienia, w zależności od tego, co się dzieje z osobami, które kocha. Właśnie dlatego Jezus przeżywał nie tylko radość i wzruszenie, ale także zagniewanie, smutek i lęk, mimo że był wolny od grzechu.

Wyrażanie emocjonalnego gniewu może być czasem wręcz potrzebne, zwłaszcza wobec tych, którzy poważnie krzywdzą innych ludzi czy samych siebie i którzy nie reagują na słuszne upomnienia, ani na żadne rzeczowe argumenty. W odniesieniu do takich ludzi - na przykład dzieci czy osób zdemoralizowanych - gniwna reakcja emocjonalna bywa często jedyną formą motywowania ich do zmiany zachowania. Wiedzą o tym dobrze niektórzy rodzice czy nauczyciele.

Miłość i prawda czy tolerancja i akceptacja?

Przeżywanie gniewu jako emocjonalnego bólu w obliczu zła nie koliduje zatem z miłością. Przeciwnie, może być potwierdzeniem miłości. W tym właśnie znaczeniu Pismo Święte mówi o gniewie Boga (por. Wj 15, 7). Z gniwnym bólem reagował Jezus na przykład wtedy, gdy stanowczo upominał bankierów handlujących w świątyni i gdy wywracał im stoły (por. Mt 21, 12).

Ciąg dalszy na str. 9



życie Kościoła

Madryt

☐ Hiszpańscy chrześcijanie kolejny raz występują w obronie swych praw. Przypominają, że nie mogą popierać niezgodnych z ich sumieniem działań socjalistycznego rządu. Ich głos w mediach jest jednak systematycznie pomijany. W Pozuelo de Alarcón pod Madrytem 60 stowarzyszeń i ponad 500 osób bierze udział w spotkaniu tych, którzy uważają, że forsowany program wychowania obywatelskiego jest sprzeczny z sumieniem. „Jest to pierwsze tego rodzaju spotkanie na szczeblu krajowym. Jego celem jest stworzenie przestrzeni wymiany doświadczeń i podjęcie nowych inicjatyw” - wyjaśnia Jaime Urcelay, przewodniczący stowarzyszenia Profesjonaliści na rzecz Etyki.

☐ Centralnym obchodom 66. rocznicy przemianowania Związku Walki Zbrojnej na Armię Krajową przewodniczył ks. prał. Stanisław Kowalski, kustosz sanktuarium MB Łaskawej Kieleckiej. W bazylice katedralnej w Kielcach odprawił on Eucharystię w intencji licznej na Kielecczyźnie środowiska kombatanów. W Mszy św. uczestniczyli senatorowie i parlamentarzyści, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, kombatan ci Armii Krajowej, harcerze Szarych Szeregów, ZHP.

☐ Pod hasłem „40 Dni dla Życia” w Stanach Zjednoczonych trwa krucjata obrony nienarodzonych dzieci. Inicjatorem tej wielkopostnej akcji jest koalicja organizacji „pro life” działających na terenie całego kraju. W krucjacie uczestniczy wiele tysięcy osób zamieszkujących niemal wszystkie regiony Ameryki. Jedną z form podjętych modlitw i wyrzeczeń są nabożeństwa odprawiane na ulicach przed wejściem do klinik aborcyjnych. Trwa tam swoista warta modlitewna. Niezależnie od warunków atmosferycznych, pory dnia czy nocy, są osoby, które modlą się w intencji nienarodzonych.

☐ Mszą św. u grobu św. Klary uczczono 17 lutego 50. rocznicę ogłoszenia jej patronką telewizji. Eucharystii przewodniczył watykański sekretarz stanu kard. Tarcisio Bertone. W homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w Asyżu wskazał na znaczenie telewizji i innych mediów - takich jak kino czy internet - dla ewangelizacji. „Niestety, telewizja często nie jest już nośnikiem prawdy. Narzuca jednolite wzorce, nacechowane logiką konsumpcyjną i relatywizmem. Dochodzi do tego nie tylko w Europie, ale także na wszystkich szerokościach geograficznych” - mówił kard. Bertone.

z Kraju

□ Lech Kaczyński przyjął szefa dyplomacji unijnej Solanę. Rozmowy dotyczyły stosunku Warszawy do kwestii niepodległości Kosowa.

□ Prezydent Kaczyński polecił na uroczystości 90-lecia niepodległości Litwy. Do udziału w uroczystościach zaproszono także prezydentów Łotwy i Estonii.

□ Prezydent spotkał się z premierem. Przedmiotem dyskusji była informacja o rezultatach wizyty Donalda Tuska w Moskwie i sprawa uznania niepodległości Kosowa.

□ Specjaliści od *public relation* przygotowują specjalne wystąpienie premiera z okazji 100 dni jego urzędowania. Ma ono pomóc w utrwaleniu wizerunku Tuska jako „męża stanu”.

□ Prezydent zapowiedział weto wobec ustawy, która rozdzieliłaby prokuraturę i ministerstwo sprawiedliwości. Wg Kaczyńskiego doprowadzi to do utraty kontroli państwa nad prokuraturą. Weto zostanie prawdopodobnie odrzucone, ponieważ rząd popiera także LiD.

□ Od początku roku odbyły się tylko 2 posiedzenia Senatu. Trzecie posiedzenie odwołano, bo Senat nie ma nad czym... pracować. Rządząca koalicja dopiero zapowiada zgłoszenie w parlamencie nowych ustaw.

□ Trwa spór o tajne służby. W prasie ujawniono „tajny” raport odwołanego po 3 miesiącach płka Grzegorza Reszki, który na zlecenie Platformy zaprowadzał porządek w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego. Wynika z niego, że po likwidacji WSI szkolenie kandydatów do SKW skrócono z 3 do 1 miesiąca i zatrudniano tam b. policjantów, funkcjonariuszy UOP, dziennikarzy i harcerzy. Raport ma uderzyć w Antoniego Macierewicza. Tymczasem PiS zarzuca Reszce, że chciał zdemontować nowe służby, a za jego rządów odbywały się m.in. nocne przesłuchania funkcjonariuszy i naciski na złamanie ich spoistości. Macierewicz mówi, że m.in. dzięki tym „harcierzom”, którzy po raz pierwszy nie są wychowywani w akademiach moskiewskich, mamy niezależny kontrwywiad. Dla innych publikacja raportu to wstęp do zniszczenia SKW. Poseł lewicy Zemke proponuje w związku z raportem ograniczyć działalność kontrwywiadu do minimum i zająć się jego „odbudowywaniem”.

□ Na marginesie sporu o tajne służby zarzucono także szefowi komisji weryfikacyjnej WSI Janowi Olszewskiemu, że wstrzymał działania. 2/3 oficerów czeka nadal na weryfikację do służby. Olszewski tłumaczy się, że rząd zablokował jego komisji dostęp do zaplecza technicznego i uniemożliwił dalsze prace.

□ Iście salomnowy wyrok wydał sąd, który uznał, że b. MSW Andrzej Milczanowski jest niewinny ujawnieniu tajem-

nicy państwowej, która pomawiała ówczesnego premiera Oleksego, że jest agentem rosyjskiego wywiadu. Jeśli Oleksy nie był „Olinem”, a Milczanowski, który tak twierdził, jest niewinny, to coś nie w porządku z sądem lub logiką.

□ Badania CBOS wskazują na wzrost pesymizmu w społeczeństwie. O tym, że sprawy kraju idą w dobrym kierunku, przekonanych jest już tylko 39% badanych, o złym kierunku mówi już 66%. Nie zmienia to dużego poparcia dla PO, która w sondażach uzyskuje wynik 51%. PiS może liczyć na 26%, a po 6% używają PSL i LiD.

□ W bazie wojskowej w Krzesinach pojawiły się 4 nowe samoloty F-16. Cały kontrakt opiewa na 48 samolotów. W Polsce jest już 37 maszyn. Poza Krzesinami pod Poznaniem 16 sztuk F-16 ma stacjonować w bazie w Łasku koło Łodzi. Baza będzie gotowa na ich przyjęcie w czerwcu.

□ PO rozdmuchała dwa nowe oskarżenia przeciw PiS. Pierwsze to zagłuszanie komórek pielęgniarek, które okupowały Urząd Rady Ministrów, druga sprawa dotyczy umorzenia długu 700 tys. zł nieistniejącego Porozumienia Centrum. Minister Cwiąkałski mówi nawet, że jeżeli zagłuszanie się potwierdzi, to Jarosławowi Kaczyńskiemu grozi więzienie. Zabawa w demonizowanie PiS trwa...

□ Prokuratura bada związek pomiędzy poparciem udzielonym przez minister pracy Kalatę (Samoobrona) dla Netzla na stanowisko szefa PZU. Dziwnym trafem miesiąc później Kalata otrzymała wypłatę odszkodowania w wysokości 1,3 mln zł za wypadek drogowy, o które starała się bezskutecznie od kilku lat.

□ Tylko 40 tys. zł jest przyczyną podejrzeń wobec posła PO Mirosława Śycza. Dotacja w tej wysokości z Funduszu Ochrony Środowiska wsparła budowę na prywatnej działce posła. Dotację przyznał inny poseł - Krzyszków z PSL. Jak koalicja to koalicja...

□ „Wprost” ujawnia dziwną karierę obecnego szefa Straży Granicznej Elasa. Był on wcześniej szefem UOP w Gdańsku i nadzorował operację odzyskania akt SB z domu b. funkcjonariusza tych służb Frączkowskiego. Akta odzyskano po rewizji, do której pretekstu dostarczyło sfinansowane śledztwo o handel materiałami radioaktywnymi. Zabrane od Frączkowskiego dokumenty stanowiły „teczki” działaczy gdańskich, w tym Wałęsy. Żaden z dokumentów nie trafił już do IPN. Elas stał się za to zaufanym człowiekiem prezydenckiego ministra Milczanowskiego.

□ Ceny żywności w kraju wzrosły w lutym w stosunku do analogicznego okresu w 2007 o 8%.

□ Rząd zapowiada prywatyzację PLL LOT. Akcje przedsiębiorstwa mają trafić na giełdę jeszcze tym roku. Nie przewiduje się natomiast prywatyzacji PKO BP, które pozostanie bankiem kontrolowanym przez państwo.

Ciąg dalszy ze str. 3

... u zimnego czekisty

Oczekujemy więc od Rosji warunków dla normalnego, dwustronnego handlu, nie zaś stosunków handlowych „motywowanych politycznie”.

Wreszcie, wobec umacniającej się, ponadunijnej osi Berlin-Moskwa (strategiczne partnerstwo) i wobec nasilających się żądań niemieckich dotyczących polskich Ziemi Zachodnich (najnowsze inicjatywy Powiernictwa Pruskiego, mające na celu umiędzynarodowienie tych żądań!), staje pod znakiem zapytania wola UE i możliwości obrony polskiej racji stanu przed niemiecko-rosyjską współpracą polityczną, która zaczyna przypominać politykę Rapallo i jej apogeu: pakt Ribbentrop-Mołotow.

Nie z powodu proamerykańskich sympatii Polska poszukuje amerykańskiej obecności militarnej na swym terenie (tarcza obronna). Poszukuje jej właśnie dlatego, że doskonale widzimy brak tej woli ze strony UE (a zwłaszcza Niemiec, decydujących o polityce UE). Zarówno w sprawie embarga na polską żywność, jak budowy niemiecko-rosyjskiego gazociągu podbałtyckiego reakcja Brukseli była tak słaba, że wręcz żadna. Trudno też nie zauważyć wysiłków kolejnych rządów niemieckich (żelazna konsekwencja!) w polityce historycznej zacierającej niemiecką odpowiedzialność za skutki II wojny światowej i prób obciążenia odpowiedzialnością za te skutki (zmiany granic i wysiedlenia ludności)... Polski! Dziwnie koresponduje z tymi niemieckimi wysiłkami uporczywa niechęć rosyjska do uznania komunistycznych zbrodni dokonanych na narodzie polskim za ludobójstwo!

Wydaje się, że rząd Jarosława Kaczyńskiego stawiał sprawę stosunków polsko-rosyjskich na właściwej płaszczyźnie: domagał się od Unii Europejskiej jasnego opowiedzenia się w tych dwóch kluczowych sprawach (gazociąg, embargo), co - jak widzieliśmy - sprawiało wiele kłopotów polityce niemieckiej. Nie przypadkiem to właśnie media niemieckie za granicą i należące do kapitału niemieckiego w Polsce (przy poparciu germanofilów krajowych - Bartoszewski, Geremek etc.) urządziły prawdziwy festiwal kłamstw i oszczerstw wobec rządu PiS, który nasilił się w okresie kampanii wyborczej. Dodajmy wreszcie, że uporczywa odmowa kolejnych rządów niemieckich renegotjowania Traktatu polsko-niemieckiego (aby wyeliminować wszelkie niemieckie roszczenia majątkowe) nie może być w Polsce odbierana inaczej, jak faktyczne podtrzymywanie tych roszczeń przez kolejne władze niemieckie i gra na czas.

Polityka rządu Tuska zaniechania na cisków na Berlin, Paryż i Brukselę, by wobec Rosji reprezentowały interesy polskie, a zamiast tego rozpoczynanie dwustronnych jedynie rozmów z Rosją we wspomnianych, palących sprawach, to

droga prowadząca do... pogłębiania izolacji Polski wobec osi Berlin-Moskwa, silniejszej, jak widać, od wewnątrzunijnych więzi, a przynajmniej „awansującej” na naszych oczach na główną oś polityki europejskiej. Jeśli ta oś polityczna jest już dzisiaj tak silna, że umożliwiła lekceważenie struktur unii europejskiej powołanych do obrony interesów krajów członkowskich, jak dalece owaładnie polityką superpaństwa, które zastąpić ma wkrótce obecną UE? Superpaństwa, w którym pozycja poszczególnych państw, zwłaszcza słabszych, ulegnie zdecydowanemu pogorszeniu?...

Wizyta Tuska w Moskwie to nie tylko krok w stronę izolacji Polski na arenie międzynarodowej, izolacji - jak się wydaje - pożądaną przez Berlin i Moskwę. Putin z zimną ironią ośmieszył premiera Polski, bo akurat podczas jego wizyty na Kremlu, zagroził Ukrainie zakręceniem gazowego kurka (a pod ten kurek podłączona jest przecież i Polska!). Poza tym Tusk wykazał się w Moskwie brakiem politycznego refleksu: gdy Putin zaproponował mu rosyjską kontrolę polskich, przygranicznych obiektów wojskowych(!), nawet nie zaproponował, by - na zasadzie wzajemności - i polskie inspekcje wojskowe mogły kontrolować obiekty rosyjskie! Toteż tak na prawdę jedynym konkretnym efektem wizyty premiera Tuska u Putina jest... wznowienie znienawidzonego w PRL-u festiwalu piosenki rosyjskiej w Zielonej Górze! Szkoda, że Tusk w rewanżu przynajmniej nie zażądał od strony rosyjskiej organizacji... festiwalu polskiej pieśni kresowej w Kaliningradzie.

Czego Rosja chce od Polski? Niezmienię tego, co zawsze, przynajmniej od czasów przedrozbiorowych, bez względu na to, kto rządzi na Kremlu: „kurica nie ptica, Polska nie zagranica”. Z rosyjskiego punktu widzenia ma to być ciągle tylko strefa wpływów. Putin ma ambicję odbudowy rosyjskiego imperium, a przynajmniej prowadzi politykę „ani kroku wstecz”. Rosja jest więc zainteresowana takim rządem w Warszawie, który nie będzie naruszał jej wpływów w Polsce, z których lwia część realizowana jest przez naszpikowany agenturą sektor paliwowo-energetyczny, będący w rękach spółek rosyjskich pośredników. Właśnie jednej z nich wicepremier Pawlak „umorzył” półmiliardowy dług wobec Skarbu Państwa! Rosja zainteresowana jest jak najgłębszą międzynarodową izolacją Polski, zwłaszcza w UE. Rosja dąży do pozbawienia Polski alternatywnej opcji amerykańskiej i skazania jej na oś Berlin-Moskwa, która nie przestanie przecież obracać się po roku 2008, ale raczej rozkręci się na dobre, wykorzystując eurokonstytucyjne osłabienie suwerenności słabszych państw.

W 100 dni po wyborach rząd Donalda Tuska nadal koncentruje się na czystkach kadrowych (służby specjalne, prokuratura, spółki skarbu państwa) i na walce z... PiS-em. Żaden z wielkich problemów kraju (służba zdrowia, oświata, rosnąca inflacja, drożyzna) nie został jeszcze na poważnie podjęty.

Marian Miszański

ze świata

□ Ogłoszenie niepodległości Kosowa spowodowało międzynarodowe napięcie. W Kosowie dochodzi do ataków na posterunki policji. Parlament Serbii uznał decyzję Albańczyków za nielegalną. W Belgradzie doszło do starć z policją. Za Serbią opowiedziała się Rosja. Jednego stanowiska nie ma UE. Rumunia, Bułgaria, Hiszpania, Cypr, Grecja i Słowacja nie zamierzają uznać nowego państwa. Niepodległość Kosowa jako pierwszy uznał Afganistan, następnie USA, Francja, Wielka Brytania. Rosja grozi uznaniem niepodległości m.in. Abchazji. Część krajów obawia się, że jest to niebezpieczny precedens dla państw, które mają problemy narodowościowe.

□ Ojciec św. Benedykt XVI odbędzie w dniach od 15 do 20 kwietnia pierwszą pielgrzymkę w USA. Papież spotka się m.in. z prezydentem Bushem.

□ Vaclav Klaus w IV turze głosowania połączonych izb parlamentu został wybrany prezydentem Czech na kolejną kadencję. Za jego kandydaturą głosowało 141 posłów i senatorów.

□ Partia Regionów nadal blokuje parlament Ukrainy, protestując przeciw zbliżeniu Kijowa do NATO. Szef parlamentu grozi nowymi wyborami. Tymczasem szef tej partii, były premier Janukowycz, wysłał list do Brukseli z żądaniem wstrzymania przez NATO programów współpracy z Ukrainą.

□ Bułgaria przedłużyła mandat swoich wojsk w Iraku do końca 2008 r.

□ Powiększa się przewaga senatora Baracka Obamy nad Hilary Clinton w walce o kandydaturę Demokratów na prezydenta USA. Obama wygrywa na razie w stosunku 49:37. Sondaże twierdzą też, że Obama pokonałby Republikanina McCaina 46:42. Clinton przegrałaby z Mc Cainem 41%:48%.

□ W Pakistanie zakończyły się wybory parlamentarne. Pierwsze wyniki mówią o wygranej partii opozycyjnych i porażce ugrupowań gen. Musharafa i partii islamskich.

□ Fidel Castro zrezygnował z funkcji prezydenta Kuby. Trwają spekulacje, czy może to oznaczać większe otwarcie się i demokratyzację komunistycznej dyktatury.

□ Prezydent USA G.W. Bush odbył podróż po krajach Afryki. Bush odwiedził Tanzanię, Benin, Rwandę, Ghanę i Liberię.

□ Prezydent Czadu Idriss Deby wprowadził na terytorium kraju 15-dniowy stan wyjątkowy.

□ Parlament Bułgarii przyjął ustawę o prywatyzacji szpitali w tym kraju.

□ Książę Liechtensteinu Hans Adam II oskarżył Niemcy o agresję i naruszenie suwerenności swojego państwa. Chodzi

o akcję wywiadu niemieckiego, który zdobył tajne dane bankowe na temat posiadaczy kont w Liechtensteinie. Spowodowało to w Niemczech falę oskarżeń w aferach finansowych.

□ W greckiej części Cypru odbyła się I tura wyborów prezydenckich. Odpadł w niej dotychczasowy prezydent Papadopoulos. W II turze zmierzą się konserwatysta i b. MSZ Kasulides i postkomunista Christofias.

□ Policja bułgarska rozpędziła siłą marsz rolników, którzy udawali się do Sofii. Aresztowano też chłopskich przywódców.

□ Ponad tydzień trwały gwałtowne zamieszki w Danii z udziałem emigranckiej młodzieży. Ich prawdopodobna przyczyna to pojawienie się w mediach nowych rysunków Mahometa.

□ W atakach maoistów na posterunki policji we wschodnich Indiach zginęło 14 osób.

□ Rosja żąda od Polski zapłaty za bezprawne korzystanie z licencji na produkowaną broń. Pretensje są dość szerokie i dotyczą całej produkcji wojskowej np. Bumaru - od „Kałasznikowów” po czołg „Twardy”, dla którego bazą jest T-72. Na czele polskiej komisji rządowej, która ma udowodnić, że nie potrzebujemy licencji, stanął b. ambasador w Moskwie St. Ciosek.

□ Na granicy polsko-ukraińskiej szykuje się „rewolucja mrówek”. Osoby żyjące z przygranicznego handlu chcą podjąć akcję zablokowania wszystkich przejść z Polską. Tymczasem prace nad umową o małym ruchu granicznym nadal się ślimaczają.

□ Brukselę odwiedziła minister edukacji Hall. Zapowiedziała tam zastąpienie programu Giertycha „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” programem „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Ciekawe dla kogo przyjazna, skoro w tejże Brukseli pani minister zapowiedziała „promocję tolerancji wobec wszelkiej odmienności w programach szkolnych i młodzieżowych”.

□ Amerykanie poinformowali, że stracą uszkodzonego satelitę. Lata on nad 80 krajami świata, w tym nad Polską. Obawy, że szczątki spadną na ziemię, wywołały jednak panikę tylko w Warszawie. MON Bogdan Klich jako jedyny postawił część armii w stan gotowości. Przynajmniej niespodzianek z kosmosu już się nie boimy.

□ Prezydent Litwy Adamkus z okazji 90-lecia niepodległości kraju odznaczył za zasługi dla Litwy także 4 Polaków, wśród nich Krzyżem Komandorskim senatora Romaszewskiego.

□ Rekordowa od 11 lat inflacja zapanaowała w Chinach. Wynosi ona 7,1%. Powodem jest głównie ostra zima, która wywindowała w górę ceny żywności.

□ Kazachstan ostrzega międzynarodowe koncerny, że znacjonalizuje złoża swoich surowców, jeśli inwestujące firmy nie będą wypełniały podpisanych umów.

□ W Indonezji i Wietnamie zanotowano kolejne śmiertelne ofiary „ptasiej grypy”.

Ciąg dalszy ze str. 3

Putin Wielki - Putin Groźny



Swego czasu stał na czele partii „Rodina - Ojczyzna”, nacjonalistycznego ugrupowania wspieranego przez Kreml. Jednak gdy w wyborach powszechnych w 2003 roku Rodina odniosła spory sukces, zdobywając ponad 9 procent głosów, na Kremlu, czyli w umyśle Putina, zaczęły bić dzwony ostrzegawcze. Rogozina odsunięto od przewodniczenia partii, którą wchłonęło inne ugrupowanie. Na pocieszenie Rogozin został ambasadorem przy NATO. Dla Zachodu kontrowersyjnym ambasadorem, bo jest nacjonalistą, dla Kremļa pewniakiem, bo to przecież Putin go popierał i utrzymywał na powierzchni. I Rogozin spełnia pokładane w nim nadzieje Putina. Odpowiadając na pytania o bezpieczeństwo, nowy ambasador oskarża Zachód o politykę konfrontacji, bo przecież NATO do swojego grona przyjęło byłe republiki radzieckie. A zatem policzek i rękawica rzucona na podwórkę Rosji. Dalej - tarcza antyrakietowa. To już jawna prowokacja ze strony Zachodu. Z kolei na protesty Japończyków, że po raz kolejny w krótkim czasie rosyjski bombowiec naruszył japońską przestrzeń powietrzną, ambasador Rogozin wybucha śmiechem i rozbawiony do łez stawia pytanie, czy Japończykom chodzi o to, aby rosyjskie samoloty nie latały, a na pytanie, czy to jest powrót do okresu Zimnej Wojny, ambasador powiada, że nie tak dawno okręty i samoloty rosyjskie nie miały paliwa, a teraz mają więc i pływają, i latają. Zaste retoryka godna pięciuset lat tradycji rosyjskiej dyplomacji. A dzwony na Kremlu biją na alarm, bo szpieg jest szpiegiem, choćby został prezydentem. Każdy z nas jest kształtowany przez zawód, jaki wykonuje, czy to rolnik, laryngolog czy dziennikarz. Szpieg to też zawód. Wersja Jamesa Bonda to tylko śliczne widoczki

ze ślicznotkami i czarem nie do odparcia Rogera Moore'a. Ale psychika szpiega wyrasta z ciągłego stanu zagrożenia. Szpieg to istota ludzka, która znajduje się we wrogim otoczeniu, musi tropić różne ścieżki owej wrogości, musi szukać, węszuć, szczuć, prowokować, napuszczać i umykać zręcznym zwodem, a podejrzliwość jest najwyższą cnotą tego fachu. Szpieg nie przestaje być szpiegiem, gdy idzie do łóżka z kochanką, czy gdy zasiada na fotelu prezydenta wielkiego państwa. Wystarczy bacznie przypatrzeć się twarzy Putina. Gdy Putin doszedł do władzy, zapytałem profesora Zbigniewa Brzezińskiego, czego można się spodziewać po nowym panu na Kremlu i usłyszałem retoryczną odpowiedź: „A czego się pan spodziewa po szpiegu?”. I to się spełniło w 100 procentach. Często patrzymy na władcę, oceniając go po jego gestach, jego słowach, a nie zdajemy sobie sprawy z mechanizmów psychologicznych, jakie nim kierują. „Maddness of the kings” - „Szaleństwo królów”. Ten tytuł książki Vivien Green jak ulał pasuje do syndromu Putina. Vivien Green pisze, że często historycy, zajmujący się powstaniem i upadkiem cywilizacji, koncentrują się na politycznych i społecznych przesłankach, jakie nadają kierunek rozwoju lub degrengolady. Tymczasem rzadko kto analizuje wielkie wydarzenia z perspektywy wpływu epidemii straszliwych chorób na przebieg

wydarzeń historycznych. Tak było w czasach imperium asyryjskiego i wojny na Peloponezie, dżumy w Europie, ospy przywleczonej przez przybyszów z Europy do Ameryki Środkowej i Południowej. Jednak jeszcze mniejsze znaczenie przywiązuje się do indywidualnych obsesji władców. O szaleńcach napisać jest łatwo, trudniej o kontynuatorach manii narodowych, w tym manii prześladowczych. Śledząc rozwój polityki rosyjskiej od Iwana Groźnego, poprzez czasy Katarzyny, Aleksandrów, Mikołajów, Lenina, Stalina, Breżniewa, pierwszych sekretarzy i prezydentów nowej Rosji, można z łatwością znaleźć wspólny mianownik - strach przed obcymi, wrogość wobec Zachodu, nie wiadomo, czy to dlatego, że nie pisze cyrylicą, i marzenia o Wielkiej Rosji. Dlatego nie mogą dziwić słowa ambasadora, że nie należy się spodziewać żadnych zmian w Rosji po wyborze Medwiediewa. Putin jest numerem jeden, a Medwiediew jest tylko jedną z głównych bab, z których wylezie kolejna baba, potem następna i jeszcze jedna, i dalej następna - acz mniejsza, i maciupeńka, ale jeszcze w niej się jedna kryje i potem kolejna. I wszystkie kiwają się do taktu melodii bałajki, której struny szarpie wielki, nowy car, śpiewając słowami, jakie padły na ostatniej konferencji prasowej: „Jestem najbogatszy. Najbogatszy nie tylko w Europie, ale i na świecie. Kolekcjonuję emocje. Jestem bogaty, bo rosyjski lud dwukrotnie obdarzył mnie władzą i dał przywództwo tak wielkiego kraju jak Rosja”. Pięknie powiedziane. Prostota łapiąca za serce. I łamiąca serce, ale tylko tych, którzy mydlili sobie oczy, że wybory prezydenckie w Rosji cokolwiek zmienią. Ale takich, co to wciąż ślinią się, by w ten sposób przykleić sobie łuski na oczach, jest coraz mniej. Na szczęście dla całego naszego demokratycznego świata z całym ubóstwem jego demokratycznych mankamentów.

Dotrzeć do ludzi opuszczonych duchowo

- mówi o. Bożek, prowincjał polskich redemptorystów -

Przemysław Kucharczak: *Pół Polski patrzy na Ojca i zastanawia się: wprowadzi jakieś zmiany w Radiu Maryja, czy nie?*

O. Ryszard Bożek: Radio Maryja to ważna dziedzina działalności polskich redemptorystów. Będziemy je otaczać opieką. W miarę możliwości będziemy tam dosyłać nowych, dobrych pracowników. A jednocześnie ci, którzy dzisiaj tworzą to radio, będą tę misję kontynuować. (...)

- W jakim kierunku pójdzie więc Radio Maryja?

- Jestem za tym, żeby Radio było instytucją ewangelizacyjną, otwartą. Ludzie tęsknią dzisiaj za prawdziwą duchowością. Radio powinno też podejmować problematykę społeczną, oczywiście z punktu widzenia nauczania Kościoła, ale, moim zdaniem, powinno przy tym dać szansę wypowiedzenia się ludziom o różnych poglądach.

- Słowo „redemptorysta” kojarzy się dziś z mediami o. Rydzyska. A przecież działacie też na innych polach?

- Tak. Redemptoryści to przede wszystkim misjonarze. W Polsce odegrali niesamowitą rolę, jeśli chodzi o kaznodziejstwo i

bezpośrednie przepowiadanie Bożego Słowa. (...) Jesteśmy też znani jako spowiednicy i kierownicy duchowi. Nasz założyciel, św. Alfons Liguori, to patron spowiedników i moralistów.

- Dlaczego założył to zgromadzenie?

- Żeby dotrzeć do ludzi opuszczonych duchowo. I to jest nasze powołanie jako redemptorystów. (...) Pracujemy w Argentynie, Brazylii, Boliwii, w Rosji. Nasi współpracownicy na Wschodzie poświęcają się ludziom, którzy często nie mają o Bogu zielonego pojęcia. (...) Bardzo interesujemy się także młodzieżą, która też wydaje mi się dzisiaj opuszczona.

- Spora część polskiej młodzieży niczym się nie różni od ludzi ze Wschodu, o których Ksiądz opowiada.

- Tak i to jest ogromne wyzwanie dla Kościoła. A jednak młodzież ma tęsknoty. Wśród wielu tęsknot młodzieży jest też ta bardzo ważna: za Panem Bogiem, za czymś, co jest duchowe. Jeśli jesteśmy przekonani, że Ewangelia to jest najlepsza propozycja na świecie, to nie możemy spocząć. Nie możemy się cieszyć tym, że nam, chrześcijanom, jest dobrze. Musimy z przesłaniem ewangelicznym wychodzić do ludzi młodych. Oni tego naprawdę chcą, jestem o tym przekonany. (...)

fragmenty Wywiadu za: Gość Niedzielny 7/2008

Ciąg dalszy ze str. 5

GNIEW

Zaprzeczeniem miłości nie jest emocjonalny ból, lecz emocjonalna obojętność. Sprzeczną z miłością jest także tolerancja rozumiana na zasadzie: „rób, co chcesz!”. Tego typu postawa oznacza w praktyce, że „tolerancyjny” człowiek jest pobłażliwy w obliczu zła, a w konsekwencji okazuje się obojętny na los człowieka, który błędzi. Tolerancja, jako podstawa relacji międzyludzkich, byłaby rozsądną postawą jedynie wtedy, gdyby swoim zachowaniem człowiek nigdy nie krzywdził innych ludzi ani samego siebie. Tymczasem po grzechu pierwotnym każdy człowiek potrzebuje prawdy, która wyzwala go z iluzji, że każdy sposób postępowania jest równie dobry. Potrzebuje też miłości, która daje siłę, by się nawracać i żyć w świętości dzieci Bożych. Właśnie dlatego w Biblii nie znajdziemy ani razu słowa „tolerancja” czy „akceptacja”.

Gniew i słuszną karę

Postawy gniewu nie da się usprawiedliwić tym, że błędzący człowiek zasługuje na słuszną karę. Postawa gniewu nie jest też tym samym, co troska o korygowanie błędów drugiej osoby. Rodzic, nauczyciel czy sędzia nakładający na kogoś zasłużoną karę za wyrządzone zło, powinien odnosić się z życzliwością i szacunkiem wobec karanej osoby. Błądzącego człowieka przemienić może jedynie nasza miłość, a nie strach przed naszym gniewem.

Adam, który w swych błędnych wyobrażeniach sądził, że Bóg szuka go po to, by się na nim zemścić, ukrył się przed Stwórcą, zamiast uznać swój grzech i zmienić swoje postępowanie. Zupełnie inaczej zachował się syn marnotrawny z przypowieści Jezusa. On uwierzył w to, że ojciec, który wychodzi na drogę, nie

szuka zemsty, lecz że współcierpi z błądzącym i że liczy na jego powrót. Właśnie dlatego syn marnotrawny miał odwagę nie tylko zastanowić się nad swoimi błędami, ale też powrócić do ojca. Kto kocha, ten nie gniewa się na człowieka, który błędzi, lecz cierpi z powodu jego błędów oraz upomina go z miłością i pomaga mu uwolnić się ze zła.

Zabójczy gniew

Czymś zupełnie innym niż bolesne odczucie zagniewania w obliczu dostrzeżonego zła, jest świadoma i dobrowolna postawa gniewu wobec błądzącego człowieka. Taka postawa jest grzechem nawet wte-



foto. T. Frankowski

dy, gdy ten drugi człowiek czyni coś bardzo złego. Pismo Święte nie zostawia nam w tym względzie żadnych wątpliwości. Jezus stanowczo wyjaśnia swoim uczniom, że „każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi” (Mt 5, 22). Gniew, jako sposób odnoszenia się do bliźniego, nie jest wyrazem miłości, czyli troski o tę drugą osobę, lecz przeciwnie, jest przejawem agresywnego odrzucenia i wrogości wobec tej osoby. Zwykle postawa gniewu wiąże się z pogardą, z zatwardziałością serca i zawiścią, a często też z szukaniem odwetu, z pragnieniem zemsty i życzeniem komuś zła. Gniew w tym znaczeniu w sposób drastyczny narusza piąte przykazanie i w żaden sposób nie da się pogodzić z przykazaniem miłości bliźniego.

„Jeśli gniew posuwa się do dobrowolnego pragnienia zabójstwa lub ciężkiego zranienia bliźniego, wtedy stanowi poważne wykroczenie przeciw miłości” (KKK 23,02). Postawa gniewu w skrajnej postaci oznacza zatem to, że pragniemy nieszczęścia i krzywdy drugiej osoby. Najbardziej przewrotną formą gniewu jest odnoszenie się z wrogością do kogoś, kto postępuje w sposób zdecydowanie bardziej szlachetny niż my. W takiej sytuacji gniew jest połączony z zazdrością i zawiścią. Jest wyrazem cynizmu i prowadzi do okrucieństwa. To właśnie taka postawa zawistnego gniewu doprowadziła do pierwszego morderstwa, jakie opisuje Biblia (por. Rdz 4, 2-8).

Przed gniewem chroni modlitwa i miłość

Nawet wobec grzesznika i nieprzyjaciela uczeń Chrystusa nie przyjmuje postawy gniewu czy wrogości, lecz potrafi roztropnie kochać. Jezus wyjawia nam swoje pragnienie: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają” (Mt 5, 44). Modlitwa za błądzącego człowieka to najpewniejsze potwierdzenie tego, że się o niego naprawdę troszczymy i że nie ulegamy postawie gniewu, która jest odwołaniem miłości, prowadzi do nienawiści, uniemożliwia proces przebaczenia i pojednania. Gdy zdajemy sobie sprawę z emocjonalnego gniewu, wtedy możemy nad nim zapanować i nie pozwolić, by chwilowe, spontaniczne przeżycie emocjonalne, zamieniło się w trwałą, grzeszną postawę.

Najlepszym dla nas wzorem dojrzałej postawy wobec grzeszników jest Bóg wierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy (por. Wj 34, 6). Kto dojrzałe kocha, ten nie skupia się na swoich przeżyciach i reakcjach emocjonalnych, lecz mobilizuje błądzących do zmiany postępowania. Gdy błądzący nie korzysta z jego interwencji, wtedy dojrzały człowiek nie popada w zagniewanie czy zniechęcenie, ale czyni to, co w danej sytuacji jest możliwe, a mianowicie chroni przed krzywdzeniem siebie i innych ludzi. Zasada ta odnosi się zwłaszcza do nauczycieli i innych wychowawców, którzy nie powinni ulegać ideologicznemu mitowi o wychowaniu bez stresów, które w praktyce oznacza to, że nauczyciele nie upominają uczniów, którzy swoim niewłaściwym zachowaniem stresują innych uczniów.

Człowiek dojrzały potrafi ustrzec się postaw skrajnych wobec ludzi błądzących. Pierwsza skrajność to agresywny gniew połączony z postawą nienawiści i z pragnieniem zemsty. Skrajność druga - bardzo obecnie promowana w laickich mediach, gdyż „poprawna” politycznie! - to dobrotliwa naiwność wobec ludzi błądzących, aż do akceptowania zła i grzechu. Ta druga skrajność to forma wyrażania szantażu ze strony tych wszystkich, którzy mają jakieś poważne zło na sumieniu i którzy chcą zamknąć usta tym, którzy to zło dostrzegają i nazywają po imieniu. Najlepszym lekarstwem na powyższe skrajności jest dojrzała miłość, jakiej uczy nas Chrystus. Jest to miłość mądra, czyli wyrażana w sposób dostosowany do zachowania drugiej osoby. Jezus wspierał ludzi szlachetnych, stanowczo upominał błądzących oraz odważnie demaskował cyników i krzywdzicieli. Naśladowanie Chrystusa w tym względzie to najlepszy sposób, by w kontakcie z błądzącymi ludźmi ustrzec się zarówno grzesznego gniewu jak i niebezpiecznej naiwności.

Ks. dr Marek Dziewiecki



**Koło Byłych Żołnierzy
Armii Krajowej -
Samodzielny Oddział
we Francji**

Zarząd Samodzielnego Oddziału Armii Krajowej - Francja w trosce o zachowanie tradycji Państwa Podziemnego Armii Krajowej, w związku z upływem lat powodującym wykruszanie się członków naszej organizacji, postanowił powołać do życia:

Koło Sympatyków Armii Krajowej.

Celem tego Koła będzie utrzymywanie ideałów i tradycji AK. Osoby zainteresowane tą inicjatywą proszone są o zgłaszanie się do sekretarza generalnego Samodzielnego Oddziału Armii Krajowej - 20, rue Legendre - 75017 Paris; tel. 01 78 67 04 89.

**Sekretarz Generalny AK
Barbara Boone**



Ex libris

KULTURA ŚMIERCI

Franciszek L. Ćwik

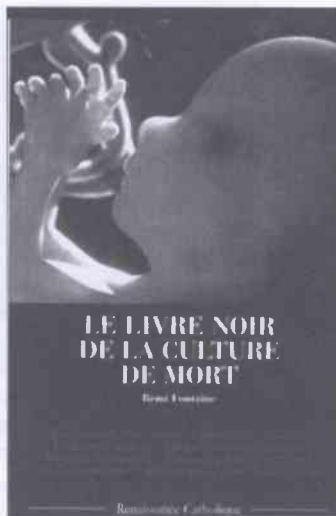
We Francji ukazała się praca Rémi Fontaine'a zatytułowana *Czarna Księga Kultury Śmierci*. Wydało ją wydawnictwo Renaissance Catholique (Odrodzenie Katolickie).

Książkę czyta się jak... kryminał, jest pasjonująca i jednocześnie przeraźliwie tragiczna, bo opisuje w bardzo obrazowy sposób panoszącą się kulturę śmierci, w imię której dokonuje się zabójstw i przestępstw, za które nie ponosi się żadnej odpowiedzialności, bo są... legalnie dopuszczone. Zdaniem autora, sprawił to postęp nauki i podważenie odwiecznej zasady „nie zabijaj”. Zmieniło to spojrzenie ogromnej ilości ludzi na ich własne życie i życie innych. Nie jest ono już dla nich darem Bożym, ani nieprzeniknioną tajemnicą, tylko zwykłą materią. Jednocześnie negowany jest tradycyjny model rodziny, która przekazywała życie i wychowywała dzieci. Jest on podważany medialnie, politycznie i prawnie. Dziś człowiek nie uznaje żadnych limitów swojej władzy. To sprawia, że banalizuje się dawne zasady moralne. Celem książki jest chęć rzeczywistego ukazania zakresu i skutków kultury śmierci, byśmy, jako chrześcijanie, tym bardziej byli wierni słowom Jezusa: „To, co uczyniliście najmniejszemu z Was, mnieście uczynili”.

Mimo że przerywanie ciąży dokonywane było niemal od zawsze w historii ludzkości, to istnieje zasadnicza różnica między dawnymi i obecnymi aktami zabijania poczętych dzieci. Za dzisiejszą aborcją stoją argumenty ideologiczne. Już w 1978 r., a więc trzy lata od jej zalegalizowania we Francji, w biuletynie Planowania Rodziny można było przeczytać: „Walczymy o antykoncepcję i aborcję nie w imię maltuzjanizmu, ani chęci poprawy stanu sanitarnego populacji. Celem naszego ruchu jest akcja na rzecz seksualnego wyzwolenia w walce o wolność socjalną i zmianę społeczeństwa”. Aborcja staje się więc aktem rewolucyjnym. Potwierdziła to również autorka francuskiej ustawy aborcyjnej, Simon Veil, która w wywiadzie dla *Timesa* powiedziała: „Modyfikując prawo, możecie zmodyfikować fundamentalnie model ludzkiego zachowania, to mnie fascynuje, legalizując aborcję, zmieniacie w fundamentalny sposób pozycję kobiety i dziecka w społeczeństwie”. Owa rewolucja odbywa się poprzez zabijanie poczętych dzieci. Aby ją prowadzić, należało zmienić dotychczasowe nazewnictwo w ten sposób, by zabójstwo nazwać postępem społecznym, prawem kobiety. Dobrze obrazuje tę propagandę wypowiedź byłej minister zdrowia, Yvette Roudy, która w 10 rocznicę uchwalenia ustawy Veil powiedziała: „Niemożliwe jest podważanie postępu. Uchwalając prawo do aborcji, legislator zapewnił godność, sprawiedliwość i porządek tam, gdzie była niesprawiedliwość, bałagan i kombinacje finansowe”. Odnośnie zwrotów kosztów aborcji, które zalegalizowano w 1981 r., stwierdziła ona, że „dawniej były dwie kategorie kobiet: uprzywilejowane i pozostałe. Zwrot opłat za przerywanie ciąży zniósł tę sytuację, przynosząc wszystkim kobietom więcej godności”. **Rasumując: rozwiązanie dla nieładu i nierówności w dostępie do zbrodni polegało na zwrotach jej kosztów.**

Bardzo ciężko czyta się fragmenty opisujące stany płodów skazanych na uśmiercenie. Autor pisze o śmiejących się płodach, wykazujących ruchy kończyn, które sfilmowano w systemie 4 D, umożliwiającym nawet studiowanie i obserwację ruchu embrionów w czasie realnym. Mimo wszystko tego typu obrazy nie przemawiają do zwolenników aborcji, bo ich zachowania motywowane są względami ideologicznymi.

Mimo inwazji AIDS nie wyciąga się logicznych wniosków, bo ideologdy rewolucji 1968 nie mogą odejść od jej pryncypiów, z których jednym było tzw. wyzwolenie seksualne, inaczej mówiąc, rozwiązłość seksualna. Dlatego zamiast głoszenia powrotu do dawnych norm moralnych, nakazujących wierność



małżeńską, związaną seksu z rodzicielstwem, czy też uprawianie go dopiero w związku małżeńskim, prowadzi się propagandę na rzecz używania prezerwatyw, które, zdaniem autora, nie są skuteczne. Chodzi o to, że rozmiary wirusa są znacznie mniejsze od spermatozoidów. VIH mierzy około 0,1 mikrona. Jest on sześćdziesiąt razy mniejszy od bakterii powodującej syfilis i 450 razy mniejszy od spermatozoidów. Dlatego odnotowuje się aż 15 procentową nieskuteczność stosowania prezerwatyw w obronie przeciw AIDS.

Praca ukazuje podstępne działania mające na celu legalizację używania narkotyków. Są one bardzo podobne do metod kampanii na rzecz legalizacji aborcji. Stosuje się te same argumen-

ty, co za aborcją: że i tak będą one używane, że państwo mogłoby mieć nad nimi kontrolę i konkretne zyski. Jest to nic innego, jak propagowanie kultury śmierci, bo zażywanie miękkich narkotyków powoduje u wielu ich adeptów sięganie do silniejszych środków, co w większości przypadków kończy się śmiercią.

Rémi Fontaine ostro rozprawia się z obecnymi tendencjami wszelkiego typu klonowania i zapładnianiem in vitro uważając, że zwolennicy kultury śmierci, znowu, w imię jakoby wyższych wartości, opowiadają się za likwidacją życia na rzecz większego interesu społecznego, jakim jest wyhodowanie super człowieka, czy danie potomstwa bezpłodnej rodzinie. Podobnie jak w każdym totalitaryzmie, tak i tutaj liczy się złe pojęty interes społeczny, realizowany kosztem najsłabszego, w tym przypadku ludzkiego, żyjącego embrionu. Egoistyczny interes sprawia, że zabija się dziesiątki embrionów, by z jednego z nich mogło powstać życie. Autor przytoczył wypowiedź Jaen Marie Le Méné, przewodniczącego Fundacji Jérôme-Lejeune: „Siłą łańcucha zawsze mierzy się siłą jego najsłabszego ogniwa. Najsłabszym ogniwem ludzkości jest embrion. Więc Ci, którzy zamachują się na embrion, dokonują zamachu na całą ludzkość.”

Kultura śmierci idzie jeszcze dalej, domagając się zabijania starych, chorych, kalekich. Tutaj również w imię „interesu chorego i jego rodziny” radzi się go zabić. Trzeba przypomnieć pytanie prof. Bernarda Debré: „Uwaga, bo człowiek opanował ogromną siłę nad sobą samym. Manipuluje on już urodzeniem, zapłodnieniem, także in vitro, selekcją embrionów, więc jest już nad widnokręgiem życia. Czy zechce też wyposażyć się w siłę wymazującą życie, które nie będzie godne istnienia z racji tego, że się zestarzało?” Niestety to „zestarzałe” życie coraz częściej się „wymazuje”. Eutanazja ma wielu zwolenników we Francji. Stowarzyszenie na Rzecz Prawa do Godnej Śmierci domaga się otwarcia społecznej debaty dotyczącej eutanazji, argumentując to tym, że „nie ma tygodnia, by sądy nie rozpatrywały spraw dotyczących niejasnych okoliczności śmierci”. Na tym właśnie polega dramat naszego społeczeństwa. Czyż jest przypadkiem, że rumuński film „4 miesiące, 3 tygodnie, 2 dni”, będący propagandą aborcji, otrzymał Złotą Palmę na festiwalu filmowym w Cannes w 2007 r. i został nagrodzony przez ministerstwo edukacji narodowej?

Do kultury śmierci zalicza autor również takie zjawiska, jak oficjalizowanie związków homoseksualnych, adopcję przez lesbijki i gejów dzieci, wszelkiego rodzaju ustawy przeciw homofobii. Akceptowanie homoseksualistów nie oznacza, pisze Fontaine, zgody na oficjalizowanie ich związków, które w ten sposób podważają odwieczną instytucję małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. We Francji w 1999 r. uchwalono tzw. PACS (Cywilny Pakt Solidarności). Teraz prezydent Nicolas Sarkozy zapowiedział jego „ulepszenie” polegające na przyznaniu homoseksualistom wychowującym dzieci, statutu ojczymów. Jest to jakiś obłęd, który oznacza też, że jesteśmy niedaleko od prawa adopcji dzieci przez homoseksualistów tym bardziej, że ostatnio Trybunał Europejski skazał Francję za odmowę takiej adopcji przez lesbijkę. W rzeczywistości, wbrew obowią- ➔➔

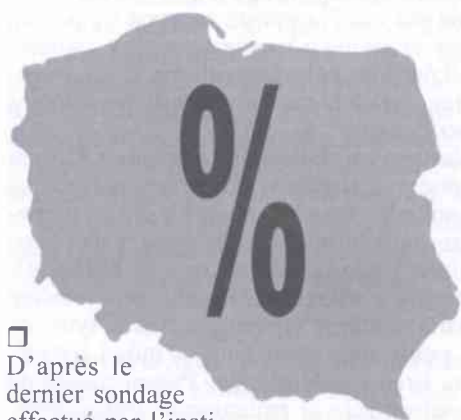


LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

DES INFORMATIONS

Pour savoir ce que pensent les Polonais et ce qu'ils font.



□ D'après le dernier sondage effectué par l'institut CBOS, le Premier ministre Donald Tusk, son vice-premier ministre Waldemar Pawlak et Lech Wałęsa caracolent en tête des indices de popularité. Donald Tusk est à 65%, ce qui est un chiffre élevé, mais il a baissé de sept points par rapport au mois de janvier ; Waldemar Pawlak est à 54%, lui aussi en baisse de six points. Quant à l'ancien président de Solidarność, il est à 51% et baisse de trois points. À l'opposé, le Premier ministre ne donne pas satisfaction à 22% des personnes interrogées, soit sept points de plus qu'en jan-

→→ zującym ustawom, praktycznie coraz częściej administracja akceptuje wychowywanie dzieci przez homoseksualistów. Znanie są przypadki wypłacania im zasiłków rodzinnych. Nie chce się usłyszeć głosu specjalistów, którzy jednoznacznie wskazują na szkody wyrządzane dziecku wzrastającemu w środowisku gejów lub lesbijek. Pisał o tym m.in. znany psychoterapeuta, ks. Tony Anatrella, stwierdzając: „Nie jest prawdą uważać, że wystarczy, by dziecko czuło się kochanym, a będzie się ono dobrze rozwijać. Trzeba jeszcze wiedzieć, w jakiej strukturze relacyjnej musi ono być umieszczone, by mogło się rozwijać. Wiele problemów z dziećmi tworzy się w przypadku rozwodu, ale także z dziećmi zaadaptowanymi. Czy w związku z tym należy dorzucać do tego dodatkowe problemy, zwłaszcza związane z kwestią identyfikacji, tylko dlatego, by wspierać i dowartościowywać dorosłych w ich złym smopoczuciu?” Niestety takich pytań nie stawiają sobie wojujący homoseksualiści, a tych, co te problemy podnoszą, okrzykują fašystami, rasistami, homofobami... Obecnie pojawiły się nowe żądania płynące od transseksualistów. Oni również domagają się prawa do małżeństw i adopcji.

Kultura śmierci rozszerza się coraz bardziej we wszystkich krajach zachodniej cywilizacji. Obowiązkiem katolików jest powiedzenie jej zdecydowanego „nie”.

vier. De même, le leader agrarien ne convainc pas 18% des Polonais (+3 points) tandis que le Petit Électricien de Gdańsk n'a pas la confiance de 27% des citoyens (+2 points). Ce dernier ne se place toutefois ici qu'en sixième position alors qu'en tête de l'impopularité, c'est l'ancien Premier ministre Jarosław Kaczyński qui occupe la première place, avec 57% de mécontents, en augmentation de trois points par rapport au mois précédent. Il est suivi de son jumeau de président de la République, Lech Kaczyński, qui fait 51% d'insatisfaits (+4 points). Ce dernier est dans une position particulièrement inconfortable car, malgré une légitimité gagnée dans les urnes, son pouvoir est nettement plus limité que celui d'un président de la République française. De ce fait, il s'est laissé enfermer dans les mailles du filet que lui ont tendu les libéraux. Malgré ses qualités, il manque du charisme indispensable pour dominer la situation et contrer ses adversaires. Par ailleurs, il est issu du parti conservateur que les citoyens ont rejeté aux législatives de l'automne dernier. Ainsi, son autorité a elle aussi vacillé et il est bien mal placé pour imposer son point de vue. Sa seule possibilité d'agir est de mettre son veto aux lois votées avec lesquelles il est en désaccord. Toutefois, dans cette hypothèse, il risque de faire face à une alliance entre la majorité gouvernementale et les héritiers du communisme qui sera suffisamment nombreuse pour rejeter le veto.

□ Un autre sondage du même institut CBOS montre une baisse de six points de la popularité du gouvernement qui se retrouve à 50% d'opinions favorables, tandis que l'impopularité à son égard double et passe à 28%.

□ CBOS toujours, à propos des valeurs auxquelles les Polonais s'identifient le plus. 97,2% s'identifient en premier lieu à la famille, 88,1% à leurs proches et à leurs

amis, 85,3% à la Pologne, 80,2% à la nation, 77,1% au lieu de résidence, 63,4% à l'Eglise et à la religion. Viennent ensuite la région et l'Europe. À l'opposé, les Polonais s'identifient peu au mouvement associatif (8,3%) ou aux partis politiques (6,1%). D'après l'étude, le Polonais moyen ne vit pas dans la solitude. En effet, il rencontre ses amis ou sa famille plusieurs fois par mois et ses autres relations plusieurs fois dans l'année. Un Polonais sur trois profite de l'aide de ses voisins ou de sa famille au moins une fois par an, notamment pour les gros travaux à la maison et les réparations. L'étude montre aussi que plus quelqu'un profite de l'aide d'autrui, plus il est enclin à offrir à son tour son aide à d'autres personnes.

□ Donald Tusk a effectué une visite officielle à Moscou où il a rencontré le président Poutine sous le charme duquel le Premier ministre polonais est tombé. Mais ce dernier, d'après les spécialistes, en est revenu bredouille. En effet, les contentieux avec la Russie n'ont pas trouvé ne serait-ce qu'un début de solution. Ces mêmes spécialistes estiment que le président russe est capable « d'embobiner » n'importe quel adversaire et que Donald Tusk a fait preuve de beaucoup de naïveté à son égard.

□ D'après un sondage commandité par l'hebdomadaire *Wprost*, Kazimierz Marcin-

kiewicz a été le meilleur des premiers ministres depuis 1989. Il obtient 25,3% des votes des personnes interrogées. En deuxième position on trouve Tadeusz Mazowiecki avec 10,6%

des suffrages et Donald Tusk avec 10,4%, puis Jarosław Kaczyński (7,3%) et Włodzimierz Cimoszewicz (7,1%). Les plus mauvais sont Waldemar Pawlak et Józef Oleksy qui font seulement 1%.

□ Au bout d'un bien longue marche administrative, le célèbre *oscypek* a enfin obtenu la protection de l'appellation d'origine de l'Union européenne. L'aventure que je vous ai contée par le menu ici à plusieurs reprises vient de connaître son heureux dénouement avec la levée de l'opposition mise par la Slovaquie. Cette dernière a été assurée qu'elle pourra toujours produire son *oštiepok* et le vendre sur les marchés tchèques qui sont son débouché traditionnel.

□ Andrzej Wajda a montré son film *Katyn* à la 58^e Berlinale, le festival du film de Berlin qui s'est déroulé du 7 au 17 février. Il a été présenté hors compétition en présence de la chancelière Angela Merkel. Le metteur en scène polonais présentera son film à Moscou le 17 mars prochain.



for. P.O.



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka

Francuzi przystępują w marcu do ważnych wyborów mających na celu ustanowienie członków rad miejskich. Sądzi się, że wybory te pozwolą lewicy powrócić do władzy w wielu regionach kraju.

Notowania prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego są coraz niższe, znakomita większość Francuzów zdęgowana jest reklamą, jaką otoczone zostało jego życie prywatne. Znakomita większość także uważa się na spadek siły nabywczej, drożyznę życia i brak perspektyw. I pretensjom o nieumiejętność spełnienia obietnic wyborczych nie ma końca. Sarkozy bezradnie rozkłada ręce: „Kasa państwa jest pusta, nic nie mogę zrobić” - wykrzyknął w czasie pamiętnego wystąpienia telewizyjnego. Nie on pierwszy i nie ostatni pada ofiarą własnej przedwyborczej demagogii. Przypominają się wyznania wielu polityków, którzy, już po odejściu od władzy, wspominali z dystansu poszczególne etapy upadku i ostatni cios, który spada zawsze w niedzielę wieczorem, kiedy na ekranie telewizora pojawiają się wyniki obwieszczające porażkę. Wcześniej były oczywiście złowrobnne znaki w postaci coraz gorszych sondaży, odwracających się spojrzeń, mniej serdecznych niż przedtem uścisków dłoni, ale w gruncie rzeczy nic nie zapowiadało katastrofy. Przegranej w wyborach towarzyszą



zawsze uczucia głębokiej niesprawiedliwości, odrzucenia i kompromitacji. A także głęboki żal do wyborców, którym się dało wszystko, co było można, a którzy odłączyli się zdradą.

Doświadczenie klęski politycznej najlepiej chyba opisał były prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing w dwutomowym dziele, które okazało się również rodzajem autoterapii, „Władza i życie”. Autor opowiada w nim, jak po przegranej z François Mitterrandem w wyborach prezydenckich w 1981 roku zaobserwował w sobie rosnącą więź psychiczną z dziećmi cierpiącymi na autyzm. „Całą energię pochłaniało mi wtedy zwykłe przeżycie, świat zewnętrzny przestał istnieć” - pisze Giscard d'Estaing, wyznając następnie, że aż do 1988 r. nie był w stanie patrzeć na stronicie dzienników i tygodników poświęcone polityce. Nie przeczytał też ani jednego artykułu na swój własny temat i nie oglądał telewizji w obawie, że usłyszy swe nazwisko. Otoczenie byłego prezydenta do dziś pamięta, ile trudu należało włożyć w to, by po ogłoszeniu fatalnych rezultatów wyborów namówić go do spotkania się ze



zwolennikami. Giscard czuł ogromny wstyd, zażenowanie, wołał nie patrzeć na tych, którzy przypominali mu jego porażkę. „Zebrania komitetów poparcia, odbywające się po przegranej, zawsze podobne są do pogrzebów” - wspomina ex-prezydent - cała rodzina jest w komplecie, jedni wspierają drugich i atmosfera wcale nie jest zła. Najgorsze zaczyna się potem, gdy stopniowo topnieją zastępy zwolenników i współpracowników i gdy pozostają tylko nieliczni, prawdziwi i wierni przyjaciele.”

Następnym, bolesnym etapem, z którym zmierzyć się musi przegrany polityk, są konkretne konsekwencje klęski: po pierwsze, należy wyprowadzić się z dawnego biura i pożegnać ze starymi kolegami. Posłowie odkręcają z fasady domów swoje parlamentarne tabliczki. „Jest w tym coś z publicznej degradacji” - mówi socjalista François Hollande. Potem następuje konfrontacja ze zmienionym protokołem. Na oficjalnych uroczystościach, których nie brakuje we francuskim życiu politycznym, „upadły” polityk musi zaakceptować miejsce, jakie z łaski mu się przyznaje: gdzieś na końcu sali, daleko od tych, którzy są teraz w centrum zainteresowania. Bardzo przy tym dotkliwe jest oglądanie triumfu swego przeciwnika. Trzeba długich miesięcy, by pogodzić się z rzeczywistością i utratą przywilejów oraz ludzkiej, nie tak spontanicznej (jak się okazuje) sympatii. Nie wszyscy mają poczucie humoru pewnej pani minister, która po przegranej w wyborach i odejściu od władzy na drzwiach swej łazienki przybiła tabliczkę z napisem „ministerstwo”.



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ W turnieju WTA w Dausze Agnieszka Radwańska rozstawiona z numerem 16 pokonała Japonkę Akiko Morigami 7:5, 6:0.

☺ Polsat, który nie może się dogadać z TV publiczną o odsprzedaż praw do połowy meczów Euro 2008, wciąga do gry kibiców i grozi, że zakoduje wszystkie mecze, w tym także te z udziałem Polski.

☺ W PS w Libercu Justyna Kowalczyk zajęła 2 miejsce. Kobięca sztafeta biathlonowa w MS w Ostersund była 7.

☺ W konkursie skoków narciarskich w Willingen Morgenstern zajął 5 miejsce, ale wystarczyło mu to do zapewnienia sobie już Kryształowej Kuli. Konkurs wygrał Romoeren. Malysz był dopiero 11.

☺ Liga hokejowa. Faza play-off. Stoczniovec - Podhale 4:3 i 5:4, GKS Tychy - KH Sanok 3:2 i 4:0, Zagłębie S. - Naprzód 1:2 i 5:3, Cracovia - TKH Toruń 2:0 i 3:2 (po karnych).

☺ W Pucharze Świata w snowcrossie w Sungwoo Mateusz Ligocki zajął trzecie miejsce. W klasyfikacji generalnej jest 6.

☺ W Moskwie odbył się halowy Puchar Europy w lekkoatletyce. Wśród kobiet wygra-

ła Rosja, przed Niemkami i Hiszpankami. Polki były czwarte. W konkurencjach mężczyzn Polska zajęła 5 pozycję. Wygrali Rosjanie, przed Hiszpanami i Włochami.

☺ Na mityngu Sergieja Bubki w Doniecku Isinbajewa pobiła rekord świata w skoku o tyczce. Rosjanka uzyskała wynik 4,95 m. Pyrek była 3 (4,67), a Rogowska 4 (4,65).

☺ Towarzyskie mecze bokserskie kobiet: Polska - Francja 4:12 i 4:12.

☺ Polascy piłkarze za granicą. Błaszczkowskiemu, który miał już zagrać w brawach Borussi, odnowiła się kontuzja. Żurawski z powodu strajku w Grecji spóźnił się z powrotem z Polski i kolejny mecz Larissy zaczął na ławce rezerwowych. Ostatecznie zagrał tylko 22 minuty. W Bundeslidze całe mecze zagrali Wichniarek i Zdebel. 23 minuty grał Mięciel. W Austrii cały mecz zaliczyli Bąk, Ledwoń i Rząsa (dostał „czerwoną kartkę”). W Belgii Wasilewski i Żewłakow dostali po kartce żółtej. Taki sam kartonik zobaczył Kaźmierczak z Porto. W Auxerre wszedł na boisko w 73 minucie Jeleń (wygrana 1:0 z Tuluzą). W Grecji wystąpili wszyscy polscy gracze (bez goli). W Szkocji całe mecze mają na koncie Boruc (czyste konto), Załuska (Dundee United) i Krysiak (Gretna). W Pucharze Anglii zagrał 80 minut Saganowski (porażka Southampton z Ill-ligowym Bristol Rovers 0:1).

☺ Mecze sparingowe. W obecności 7 tys. wi-

dzów Górnik Zabrze rozbił lidera ekstraklasy Wisłę Kraków 3:0. Dwie bramki strzelił Hajto, jedną - Jarka. Mecz stał na dobrym poziomie, Wisła wystąpiła jednak głównie z graczami rezerwowymi. W innym meczu Wisła wygrała 2:0 z Polonią Bytom. Pierwszego gola zdobył dla Białej Gwiazdy Matusiak. Na listę strzelców wpisał się również Paweł Brożek. Inne wyniki: Legia - Znicz Pruszków 1:0, Lechia Gdańsk - Sibir Nowosybirsk 0:0, Wisła Płock - Kajrat Alamy 1:0, Polonia Wa-wa - Stal Alczewsk 1:2, Motor - Świt 3:0, Lech - Zagłębie S. 1:0, Cracovia - Śląsk 1:1, Energetyk ROW Rybnik - Górnik Zabrze 5:4, Warta - Lubuszanie 6:2, GKS Katowice - GKS Tychy 2:3, Pelikan - ŁS Łódź 2:2, Olimpia Elbląg - ŁKS Łomża 1:1, Rozwój Katowice - Kmita Zabierzów 1:0, Tur - Warta Sieradz 8:1, Raków - Stal Stalowa Wola 0:3.

☺ Lech Poznań uznano za „mistrza marketingu”. Klub handluje największą liczbą gadżetów, ma własny napój energetyczny, wodę mineralną (Energięlecha), a nawet własną telewizję klubową.

☺ Lubański i Szarmach promują Piast Gliwice. Klub ma szansę wejścia do ekstraklasy i liczy na sponsoring 16 firm, w tym Opla.

☺ Piłkarze Zagłębia Lubin podczas zgrupowania w Portugalii sporo czasu spędzili na modlitwach w Fatimie. Intencja była jasna - prośby o ratowanie klubu przed degradacją z ekstraklasy.



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

GRECJA

□ **Emilia Szczaniecka (1804-96)** zaskarbiła sobie wdzięczność i pamięć greków ofiarną pomocą okazywaną im w latach powstańczej walki o wyzwolenie z niewoli tureckiej. Utworzyła m.in. Komitet Pomocy Grekom. We wspomnieniach po jej śmierci prasa grecka zaliczyła ją do najbardziej ofiarnych filhellenów w Europie. Jako jedyna Polka otrzymała zaszczytny medal Międzynarodowego Towarzystwa Monthyona i Franklina.

SZWECJA

□ **Znanym w Szwecji polskim lekarzem i nauczycielem akademickim jest Marcin Jerzy Krotkiewski pochodzący z Warszawy a mieszkający w Szwecji od 1968 r.** Po ukończeniu studiów medycznych w Akademii Medycznej w Warszawie Marcin Jerzy przez kilka lat pracował w kraju (współorganizator pierwszego w Polsce sanatorium leczenia otyłości w Konstancinie), a następnie wyjechał do Szwecji gdzie na uniwersytecie w Göteborgu uzyskał doktorat i habilitację. Pracował kolejno jako lekarz w Sahlgren's Hospital w Göteborgu 1976-78; ordynator Kliniki Rehabilitacji Medycznej w Göteborgu 1979-; profesor uniwersytetu w Göteborgu 1982-; profesor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie 1986-. Specjalista endokrynologii, chorób wewnętrznych i rehabilitacji medycznej. Ekspert w dziedzinie badań naukowych i leczenia problemów nadwagi oraz zespołu metabolicznego. Twórca m.in.: preparatów opartych na substancjach błonnikowych oraz leku *Redusan*, zmniejszającego uczucie głodu i obniżającego poziom cholesterolu. Twórca innych leków związanych z leczeniem otyłości: *Chitinin*, *Duo Slim*, *Chito-Chrom*, *Lean Body*, *Adiposan*, *XS 17 - Adipinin*. Uzyskał kilka patentów na nowe leki, m.in.: lek przeciw nadciśnieniu *Algemar*, lek przeciw niemytowi żołądka i przelyku *Gastrovent*, lek przeciw nowotworowi *Ecotril*. Właściciel przedsiębiorstw: MultiPharma Sweden AB w Szwecji oraz Krotex Poland AB w Polsce, zajmujących się produkcją a także eksportem leków i preparatów naturalnych. Właściciel dwóch centrów naukowo-klinicznych Radwan Clinical Research Center w Warszawie i



Scandinavian Medical Center we Wrocławiu (przedsiębiorstwa sponsorujące badania naukowe na polskich uniwersytetach) oraz Centrum Rozwoju Nowych Leków MS Research w Warszawie. Sponsor prac i badań naukowych przeprowadzonych na uniwersytetach w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu i Śląskiej Akademii Medycznej. Organizator współpracy naukowej między Polską Akademią Nauk i placówkami badawczymi w Szwecji w dziedzinie biologii molekularnej i biotechnologii. Recenzent międzynarodowych prac naukowych z zakresu medycyny. Autor 260 artykułów naukowych oraz poradnika *Jak schudnąć* (Warszawa 1994). Organizator pomocy charytatywnej dla warszawskich szpitali i domów dziecka. Fundator stypendiów dla polskich lekarzy kształcących się w Szwecji. Wiceprzewodniczący ds. naukowych Centrum Kongresu Lekarzy Polskich na Obczyźnie 1995-. Członek New York Academy of Science 1998-. Odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP.

POLSKA-WIELKA BRYTANIA

□ **W maju br. odbędzie się w Krakowie konferencja naukowa dotycząca historii polonijnych ośrodków naukowych poza granicami kraju, której organizatorami jest Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie oraz Polska Akademia Umiejętności w Krakowie.**

WŁOCHY

□ **Od 1995 r. działa przy Uniwersytecie w Salerno Stowarzyszenie Kulturalne Przyjaciół Polonistyki, którego zadaniem jest promocja znajomości historii, tradycji, języka i kultury polskiej we Włoszech oraz włoskiej w Polsce.** Czynione jest to wspólnie przez uniwersytet w Salerno i Uniwersytet Wrocławski. Stowarzyszenie organizuje wystawy malarzy polskich i włoskich, Międzynarodowy Przegląd Szopek (m.in. szopki z krakowskiego, sądeckiego i Podhala), konkursy rysunku, poezji i rzeźby. Stowarzyszenie liczy 25 członków zwyczajnych i 8 honorowych. Większość członków to Włosi. Przewodniczącą zarządu jest Maria Gurbowicz.

□ **W br. mija 430 rocznica działalności ośrodka duszpasterstwa polskiego w Rzymie.** Rozpoczął on swoją działalność w 1578 r., kiedy to papież Grzegorz XIII oddał kościół św. Stanisława we władanie kardynała Stanisława Hozjusza. Ten cenny zabytek polski w Rzymie jest zarazem ośrodkiem polskiej kultury. Utworzone przy kościele w 1578 r. Hospicjum Polskie prowadziło bibliotekę, która odegrała wielką rolę w kształceniu młodzieży z Kraju. Gromadzone tu były pamiątki z różnych epok, a i dziś nadal prowadzone są badania naukowe i organizowane odczyty.

□ **Cykl fresków przedstawiający sceny z życia Matki Boskiej, zdobiących krużganki klasztoru franciszkańskiego Santa Maria delle Grazie w Ortona a Mare, jest autorstwa polskiego malarza Sebastiana Majewskiego, urodzonego w 1585 w Wyszogrodzie k. Płocka.**

MALEDIWY

□ **Według statystyk Departamentu ds. Polonii Ministerstwa Spraw Zagranicznych na archipelagu Malediwy mieszka na stałą ok. 10 Polaków.**

USA

□ **„News of Polonia” to ukazujący się od 1995 r. w Pasadena (stan Kalifornia) miesięcznik w języku angielskim zawierający wiadomości o Polsce i Polonii.** Wydawcą i redaktorem naczelnym jest Marty Cepielik.

□ **Orchard Lake to najstarszy w USA polonijny zespół szkół umiejscowiony w odległości ok. 70 km od Detroit i obejmujący obecnie:** Seminarium Polskie św. Cyryla i Metodego (założone przez ks. Józefa Dąbrowskiego z inicjatywy Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego), Kolegium Najświętszej Maryi Panny, Gimnazjum Najświętszej Maryi Panny, Centralne Archiwum Polonijne (kierowane przez ks. R. Nira), muzea i archiwa różnych polonijnych organizacji (m.in. II Korpusu Polskiego) oraz galerie malarstwa. W lipcu 2000 r. Kolegium Najświętszej Maryi Panny zostało włączone do nowo powstałego katolickiego Ave Maria University, a od lipca 2003 jest częścią Madonna University w Livonii.



WĘGRY

□ **Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech, utworzona po raz pierwszy we wrześniu 1998 jako szkoła w stanie organizacji i zlikwidowana po kilku miesiącach w wyniku zmiany kierownictwa Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech, ponownie założona w 2004 otrzymała od węgierskiego ministra oświaty uprawnienia państwowej uzupełniającej szkoły mniejszościowej.** Szkoła posiada oddziały w 17 miastach (w tym w Budapeszcie w 4 dzielnicach). Dyrektorem szkoły jest Ewa Słaba Rónay.

Najmłodsza Błogosławiona

Beata Zajączkowska

Niespełna siedmioletnia Włoszka będzie wkrótce najmłodszą błogosławioną, a w przyszłości może i świętą, w historii Kościoła. Antonietta Meo wymieniana jest w gronie największych mistyków. W wyniku choroby nowotworowej dziewczynce amputowano nogę. Kiedy rodzina litowała się nad nią, stwierdziła: „Podarowałam nogę Jezusowi”. W pierwszą rocznicę amputacji poprosiła mamę o tort i wydała przyjęcie.

Nennolina - jak ją pieszczotliwie nazywano w domu - urodziła się 15 grudnia 1930 r. w trzypiętrowej rzymskiej kamienicy niedaleko bazyliki św. Krzyża Jerozolimskiego. Jej rodzina była bardzo wierząca. Rodzice codziennie uczestniczyli w Eucharystii. Pierwszymi słowami, których dziewczynkę nauczyła pisać mama, były: Jezus i Maryja. Uwielbiała się bawić, wraz z siostrą szalała na trójkołowym rowerku. Była radosnym i rozbieganym dzieckiem. Wszędzie jej było pełno aż do feralnego dnia, kiedy, bawiąc się w ogrodzie, rozbiła sobie kolano o kamień. Ból był rozdzierający. Rozpoczęła się wędrówka po szpitalach. Dziecko poddawano kolejnym operacjom. Konsultacja lekarska pokazała jednak, że cierpienie nie było spowodowane tylko stłuczeniem. Nennolina była chora na raka. Diagnoza kostniako-mięsak oznaczała jedno: amputację lewej nogi. Kiedy cała rodzina rozpaczała nad tragedią dziewczynki, ona - jak wynika z relacji świadków - zachowała pogodę ducha i cieszyła się, że swe cierpienie może ofiarować Jezusowi. Wkrótce potem zaczęła pisać listy: do Boga Ojca, Jezusa, Matki Bożej, Trójcy św., do Anioła Stróża i do Ducha św.

„Kochany Tato, dziś bardzo kaprysiłam. Jutro postaram się być grzeczniejsza i mam nadzieję, że spełnię wiele dobrych uczynków. Kocham Cię bardzo, ale dziś skłamałam i proszę, byś mi przebaczył. Proszę cię o to z całego serca, ponieważ odczuwam wielki ból”. Nennolina dyktowała mamie kolejny list. Kiedy ta starała się korygować jej niegramatyczne sformułowania, dziewczynka odpowiadała, że nie trzeba. Tak, jakby nawet błędy stanowiły część przesłania. O. Luigi Borriello, który przestudiował wszystkie listy dziewczynki, mówi, że przebija z nich to, co teologowie nazywają „doświadczeniem mistycznym”. Po napisaniu listu dziewczynka przeszła do pokoju, w którym rodzina codziennie zbierała się na modlitwie. Szła kulejąc. Ciężka proteza utrudniała jej ruchy. „Ojcze chroń mnie. Proszę, zachowaj moją duszę zawsze w stanie łaski i daj zdrowie ciała. Ale ważniejsze jest zdrowie duszy” - mówiła dziewczynka, odmawiając Różaniec. Rozmawiała z Tatą, do którego wcześniej podyktowała list. Nabywała się ich w sumie ponad 160. Niektóre pisała sama niewypownym jeszcze charakterem. Dziś są dowodem jej nieprzeciętnej wiary. To ich treść okazała się decydująca w toczącym się od 1942 r. procesie beatyfikacyjnym.

W jednym z ostatnich listów przed śmiercią prosiła Jezusa, by zwrócił jej nóżkę, ale była przygotowana na niespełnienie tej prośby. „Chciałabym nigdy nie chorować... i Ty spraw, bym nie zachorowała. Jeśli chcesz, spraw, bym zaczęła chodzić..., ale jeśli nie chcesz tego... FIAT VOLUNTAS TUA.” Dla wielu te słowa są dowodem głębokiego życia mistycznego dziecka. Tak, jak prosiła wielokrotnie, Nennolina zmarła w sobotę, w dzień poświęcony Matce Bożej, 3 lipca 1937 r., na cztery miesiące przed ukończeniem siódmego roku życia. Maryję zawsze nazywała Mamusią, była dla niej przewodniczką na drogach wiary. Na kilka dni przed Pierwszą Komunią św., 11 listopada 1936 r., pisała: „Droga Mamusiu, któż zrozumie, jak piękny będzie ten dzień, kiedy Twój Boski Syn przyjdzie do mego serca, ale ja chciałabym Go przyjąć z Twoich świętych rąk. Uczynisz mi to, Mamusiu?” W listach, jak refren, powraca pragnienie ofiarowania swego cierpienia za grzeszników i dla zbawienia świata. Listy są zapisem głębokiej, mistycznej więzi pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Świadczą także o bardzo zintegrowanej psychice i dojrzałości wiary kilkuletniej, jakby nie było, dziewczynki.



„Nennolina zupełnie utożsamiała się z Jezusem na Kalwarii” - podkreśla ojciec Piersandro Vanzan Si, cenzor teolog w procesie beatyfikacyjnym. „Dziewczynka duchowo identyfikuje się najpierw z małym Jezusem, potem kilkuletnim chłopcem, młodzieńcem, aż wchodzi z Nim na Kalwarię. Tam zdobywa szczyt swego mistycznego utożsamienia”. Skąd u dziecka taka dojrzałość wiary? O. Vanzan podkreśla niewątpliwy wpływ rodziny. Wskazuje zarazem, że życie Nennoliny jest potwierdzeniem słów, iż Bóg pewne rzeczy objawia małym i wielcy ich nie są w stanie pojąć. Kult Nennoliny jest znany nie tylko w samym Rzymie i we Włoszech, ale i w Niemczech czy Francji. „Przy jej grobie codziennie modlą się ludzie” - mówi o. Simone M. Fioraso, proboszcz bazyliki św. Krzyża Jerozolimskiego, gdzie jej ciało zostało w 1999 r. przeniesione z cmentarza Terano, i zarazem wicepostulator w procesie beatyfikacyjnym. „Ona pokazuje, że święci żyją wśród nas. I że to od nas zależy, co zrobimy z otrzymaną na Chrzcie św. łaską. Nennolina po prostu pozwoliła Bogu działać w swoim życiu”.

Za jej wstawiennictwem została uzdrowiona z marskości wątroby kobieta z Indii. Teraz będzie trwała weryfikacja prawdziwości cudu. Benedykt XVI już podpisał dekret o heroicznosci jej cnót, a więc będzie najmłodszą beatyfikowaną - nie męczennicą - w dziejach Kościoła. Jej proces beatyfikacyjny, rozpoczęty już w 1942 r., dzięki staraniom Akcji Katolickiej, do której dziewczynka należała, zakończył się trzydzieści lat później. Wtedy jednak Kościół nie dopuszczał beatyfikacji dzieci, które nie zmarły męczeńską śmiercią. Sytuacja zmieniła się, gdy w 1981 r. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych uchyliła ten nieformalny zakaz. W czasie spotkania z dziećmi, tak jak Nennolina należąca do Akcji Katolickiej, Benedykt XVI podkreślił, że „jeż życie, tak proste i zarazem tak znaczące, pokazuje, że świętość jest osiągalna w każdym wieku: jest dla dzieci i dla młodzieży, dla dorosłych i osób w podeszłym wieku”. Każdy czas jest dobry, aby zdecydować się pokochać poważnie Jezusa i wiernie pójść za Nim.

Nennolina pragnęła trwać u stóp Krzyża. Kiedy pod choinkę otrzymała figurkę Dzieciątka Jezus, złożyła ją na krzyżu. „Pięcioletnie wówczas dziecko uczy nas, że nowonarodzony Jezus ofiaruje się, by przed nami otworzyć bramy nieba” - mówi o. Fioraso. Gdy opatrywano jej bolącą ranę cierpienia ofiarowaną za Papieża, za Kościół, misjonarzy, za pokój na świecie i zbawienie grzeszników. Często przy bolesnej zmianie opatrunku mawiała: teraz jadę jako misjonarka do Afryki. I cud się zdarzył. W Burundi działa Centrum jej imienia pomagające tamtejszym sierotom, tak samo dzieje się w Peru. W Mozambiku powstaje ośrodek pomocy chorym na AIDS. A jedna z pracujących w Chinach zakonnic przyjęła jej imię, Nennolina, by, jak mówi, lepiej służyć Chrystusowi i potrzebującym.

Jezu, pierwszą i najważniejszą rzeczą, o którą cię proszę, to spraw, bym była święta. Chcę bardzo cierpieć, by wynagrodzić Ci za grzechy ludzi, szczególnie tych najbardziej złych. Chciałabym być palącą się dzień i noc przed tabernakulum lampką” - pisała Nennolina niespełna na rok przed śmiercią. Dziś jej światło wskazuje drogę na szczyty chrześcijańskiej doskonałości. Benedykt XVI powiedział, że „dziewczynka, wspinając się na nie, pospiesznie przemierzyła «drogę szybkiego ruchu», która prowadzi do Jezusa”.

Poziomo: **A-1.** Rodzaj krzyżówki (jak żarcik, figiel „komuś spłatany”). **B6.** Argument, świadectwo. **C-1.** Zaliczka na poczet należności. **C-10.** Zewnętrzna ściana budynku. **E-1.** Kuratela, piecza. **E-11.** Rodzaj gry prowadzonej na szachownicy. **F-6.** Rzeka w Bułgarii, prawy dopływ Dunaju. **G-13.** Potocznie: dętka rowerowa (przedziurawiona). **H-7.** Figura geometryczna (albo przyrząd do akrobacji cyrkowej). **I-1.** Rośliny bagienne i zarośla nad brzegami wód (trzciny, oczerety, turzycy). **J-7.** Ogólnie o prawie zarządzania państwem. **K-A.** Johnny...., znany francuski piosenkarz rockowy. **K-12.** Przyroda, usposobienie. **L-8.** Pojazd na zimę. **Ł-1.** Popularnie o urzędzeniu do kopiowania dokumentów. **Ł-12.** Obchodzi imieniny 9.01, 5.03, 9.07.

Pionowo: **1-I.** Gatunek antylopy (sajga, su-mak). **2-A.** Część stroju zakonnego. **3-I.** Okres wypoczynku. **4-A.** Na parkiecie (wg znanego powiedzenia „zawraca głowę nogami”). **5-G.** Dęty instrument muzyczny - rodzaj fletu naczyniowego. **6-A.** Jedno z imion zastępczych Boga, Jahwe. **7-F.** Stan czynny składników majątkowych przedsiębiorstwa. **8-A.** W kiedlu pod nadzorem bacy. **8-J.** ... Góra (Święty Krzyż). **9-D.** Despotyczny władca, despotą, tyran. **10-B.** Nazwa obniżonego o półton dźwięku „d”. **10-H.** Człowiek przesadnie dokładny, skrupulant. **11-C.** Umywalnia kapłańska w zakrystii, także w klasztorach przed wejściem do refektarza. **12-C.** Litera alfabetu greckiego. **12-H.** Oddzielne kropkami tworzą spójny tekst. **13-A.** W dawnym budownictwie folwarcznym, budynek o 4 mieszkaniach, przeznaczonych dla służby dworskiej. **14-G.** Półprzewodząca elektroda zaoplonowa w ignitronach. **15-A.** Giełdowy papier

Krzyżówka z włoskim przysłowiem

- proponuje Marian Dziwniel -

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
A	14					4					P	E	C	C	A	T	O
B								21	15								
C				12									1				
D				C	O	N	F	E	S	S	A	T	O				
E			2								5						
F							11	23									
G	M	E	Z	Z	O				19								24
H												7				22	
I					9		6		P	E	R	D	O	N	A	T	O
J								16		17							
K												3					13
L					8					10							
Ł		20															18

wartościowy. **16-E.** Kobieta, która, wykazując się nadzwyczajną odwagą i poświęceniem, do-

konuje bohaterskiego czynu. **17-A.** Atmosferyczne z chmur.

Rozwiązanie utworzą litery z ponumerowanych pól. Życzymy powodzenia!

Rozwiązanie krzyżówki z GK 4 (27 stycznia) : **Pycha widzi siebie, a pokora świat!**
Poziomo: medalik, żuchwa, świętek, skobel, absynt, oberek, posada, litera, rzeźba, szpagat, istota, Alabama. **Pionowo:** słoń, usta, Tusk, Etiopia, chaber, energia, maślak, partia, dziąsło, sterta, litania, buta, keks, waza.

„Przez krzyż cierpień i życia szarego - z Chrystusem - do chwały zmartwychwstania”



Błogosławiony numer 22 492

Jola Kubik - Gość Niedzielny

Zaledwie w 11 dni po wybuchu II wojny światowej gestapo aresztowało grupę toruńskich księży. Po kilku dniach wszystkich zwolniono. Wśród nich był młody wikary z parafii Wniebowzięcia NMP, ks. Stefan Wincenty Frelichowski.

Miał wtedy 26 lat i dwa lata wcześniej przyjął w Pelplinie święcenia kapłańskie. Na obrazku prymitywnym wypisał słowa: „Przez krzyż cierpień i życia szarego - z Chrystusem - do chwały zmartwychwstania”.

17 października Niemcy ponownie zatrzymali już tylko samego ks. Frelichowskiego. Postawiono mu zarzuty: przedwojennej działalności harcerskiej i silnego wpływu na młodzież. Osadzono w forcie stanowiącym fragment fortyfikacji okalających miasto, torturowano. Potem przewożono do kolejnych obozów koncentracyjnych. W Gdańsku-Nowym Porcie ks. Frelichowski pracował przy uprzątnięciu zniszczeń wojennych na Westerplatte. Wzięiony był w Stutthofie, gdzie duchowni należeli do najbardziej gnębionej grupy. Wreszcie trafił do Sachsenhausen, a stamtąd do Dachau. Otrzymał numer obozo-

wy 22 492.

Młody ksiądz potajemnie niósł posługę duszpasterską w obozie. Z narażeniem życia organizował wspólne modlitwy, tajną spowiedź, odprawiał Msze święte. Podtrzymywał na duchu współwięźniów, wspierał braci w kapłaństwie. Jeden z nich odnotował wydarzenie z Wielkiego Piątku 1940 roku. Tamtego dnia straż obozowa niezwykle okrutnie znęcała się nad księżmi. Kazali im położyć się na ziemi, a następnie deptali ich, bili kijami. Frelichowski pocieszał współbraci słowami św. Pawła o dopełnianiu cierpień Chrystusowych. Kiedy na przełomie 1944/45 w obozie wybuchła epidemia tyfusu plamistego, ks. Wincenty zaangażował 32 księży w pomoc chorym. Sam zaraził się tyfusem, co, w połączeniu z zapaleniem płuc, doprowadziło do śmierci 23 lutego 1945 roku.

Ci, którym pomagał w obozach koncen-

tracyjnych, zapamiętali go jako wzorowego kapłana, niosącego pomoc chorym i umierającym, opiekuna i przyjaciela. Nazywali go „wesołkiem”, bo wszystkie zajęcia wykonywał zawsze z wielką radością. Zmarł w opinii świętości. A to spowodowało rzecz niezwykłą. Władze obozowe zgodziły się na publiczne wystawienie zwłok przed kremacją. Zanim spalono zwłoki, Stanisław Bieńka, student medycyny, zdjął z twarzy maskę pośmiertną, w której zagipsował jeden z palców prawej ręki. Dzięki temu bł. Wincenty Frelichowski jest jedynym męczennikiem II wojny zamordowanym w obozie, po którym zachowały się relikwie.

Podczas beatyfikacji, która miała miejsce w Toruniu w 1999 roku, Jan Paweł II nazwał ks. Frelichowskiego „heroicznym świadkiem miłości pasterskiej”. Mówił o nim: „Jako kapłan zawsze miał świadomość, że jest świadkiem Wielkiej Sprawy, a równocześnie z głęboką pokorą służył ludziom. Dzięki dobroci, łagodności i cierpliwości pozyskał wielu dla Chrystusa również w tragicznych okolicznościach wojny i okupacji”. W Polsce nie ma wojny, nie ma obozów, księża nie są przesładowani. Ale nieprzeciętnych kapłanów potrzebujemy zawsze.

Gość Niedzielny 7/2008



Walne zebranie w Carvin



Paix et guerre!

*Paix, terme volatile, abstrait,
Aujourd'hui démuné d'objet,
Car la guerre et les beaux slogans
Se perdent dans la nuit des temps !
Ouvrons pour la Paix dans ce monde
Au coloris noir et immonde !* (H.E.)

W niedzielę 3 lutego 2008 r. odbyło się walne zebranie SPK - Carvin.

Czas biegnie szybkim tempem, ludzie starzeją się lub chorują, ale mimo to na zebraniu przybyło około 20 uczestników. Po śmierci prezesa Stanisława Grubskiego (88 lat) tymczasowo prezesurę objął Edward Hudziak. Na Walnym Zebraniu wybrano nowego prezesa - Damiana Wolniewicza (fot.), żołnierza walki podziemnej POWN, a następnie żołnierza Polskiej Armii.

Po prezentacji jego osoby rozpoczął on pełnienie swojej funkcji od złożenia

wszystkim zebranych noworocznych życzeń zdrowia i Bożego błogosławieństwa. Następnie skarbnik, Marcel Maciejewski, przedstawił pozytywny bilans finansowy Stowarzyszenia. Edward Hudziak, sekretarz, już tradycyjnie odczytał swój okolicznościowy wiersz. Marcel Breem, prezes stowarzyszeń patriotycznych Carvin, przedstawił bogaty życiorys śp. Stanisława Grubskiego - byłego prezesa, tak bardzo związanego ze Stowarzyszeniem. Następnie głos zabrał Filip Masson, zastępca mera Carvin, życząc powodzenia wszystkim uczestnikom spotkania. Wyraził też słowa uznania dla Stowarzyszenia, które daje świadectwo polskości wśród Francuzów. Sam kilkakrotnie odwiedził Polskę, m.in. Oświęcim, z młodzieżą licealną.

Na zakończenie prezes Wolniewicz zaprosił wszystkich zebranych do stołu - tradycyjnie suto zastawionego. Jednocześnie



złożył podziękowanie państwu Irenie i Edwardowi Fimińskim oraz Alicji i Marcelowi Maciejewskim za przygotowanie sali i zorganizowanie poczęstunku.

*Z uszanowaniem, w modlitwie
Edward Hudziak*

DOM PMK - KORSYKA Wielkanoc na Korsyce

Proponujemy przebywającym na Korsyce gościom naszego Domu w okresie Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy udział w obrzędach kościoła korsykańskiego. **Obrzędy świąteczne** - skupione są głównie na liturgii Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku. Organizowane są przez tzw. Bractwa męskie i żeńskie skupione przy miejscowych parafiach. Odbywają się one wieczorem (marsz z pochodniami) i cały poranek - Wielki Piątek.

Planujemy specjalny wyjazd do Sartène lub do jednej z okolicznych miejscowości na świąteczną liturgię Wielkiego Tygodnia.

Pobyt w Domu PMK: dzień zwykły - (pełne wyżywienie) - 50 euro od osoby; **dzień świąteczny** - 60 euro od osoby; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 04 95 33 28 29.

DOM PMK W LA FERTE SOUS JOUARRE

Święte Triduum Paschalne - Celebryje ks. prał. Antoni Biel.

Wielki Czwartek - Dziękujemy Panu za sakramenty Eucharystii i Kapłaństwa. Kolacja - godz. 18³⁰. **Msza św. Wieczerzy Pańskiej** - godz. 19³⁰. Adoracja Najświętszego Sakramentu - godz. 21⁰⁰.

Wielki Piątek - Dziękujemy Panu za łaskę odkupienia.

Droga Krzyżowa - godz. 15⁰⁰. Kolacja - godz. 18³⁰. **Liturgia Męki Pańskiej** - godz. 19³⁰. Adoracja przy Grobie Pańskim - godz. 21⁰⁰.

Wielka Sobota - Oczekujemy na Zmartwychwstanie Pana.

Poświęcenie pokarmów wielkanocnych - godz. 11⁰⁰. **Liturgia Wigilii Paschalnej** - godz. 18⁰⁰. Procesja rezurekcyjna po Wigilii Paschalnej - Kolacja świąteczna (po procesji rezurekcyjnej).

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

Śniadanie - godz. 8³⁰. Msza św. w dzień - godz. 11⁰⁰. Aperitif (w sali) - godz. 12¹⁵. Obiad wielkanocny - godz. 13⁰⁰. Kolacja - godz. 19⁰⁰.

Poniedziałek Wielkanocny

Śniadanie - godz. 8³⁰. Msza św. - godz. 11⁰⁰. Obiad świąteczny - godz. 13⁰⁰.

Dłuższy pobyt: od kolacji w Wielki Czwartek - 20 marca - do obiadu w Poniedziałek Wielkanocny - 24 marca. Koszt: 140 euro, dzieci do 10 lat - 50 %.

Krótki pobyt: od kolacji w Wielką Sobotę - 22 marca - do obiadu w Poniedziałek Wielkanocny - 24 marca. Koszt: 105 euro; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 01 60 22 03 76.

DOM PMK W LOURDES

Triduum Paschalne

WIELKI CZWARTEK (20 marca)

18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - Msza św. WIECZERZY PAŃSKIEJ w kaplicy; - Adoracja.

WIELKI PIĄTEK (21 marca)

8³⁰ - śniadanie; 13⁰⁰ - obiad; 15⁰⁰ - Nowenna do Miłosierdzia Bożego; Droga Krzyżowa; 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - Celebracja MEKI PAŃSKIEJ w kaplicy; - Adoracja.

WIELKA SOBOTA (22 marca)

8³⁰ - śniadanie; 13⁰⁰ - obiad; 15⁰⁰ - poświęcenie pokarmów; 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - WIGILIA PASCHALNA w kaplicy.

NIEDZIELA WIELKANOCNA (23 marca)

8³⁰ - śniadanie; 10⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 13⁰⁰ - obiad; 19⁰⁰ - kolacja.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY (24 marca)

7⁰⁰ - I Msza św. w kaplicy; 8³⁰ - śniadanie; 11⁰⁰ - II Msza św. w kaplicy; 13⁰⁰ - obiad; 19⁰⁰ - kolacja.

Pobyt: dzień zwykły - 36 euro od osoby, dzień świąteczny - 40 euro od osoby; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 05 62 94 91 82.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2008

Parafia Wniebowzięcia NMP (Paryż I) - Concorde

8 marca (sobota) - rozpoczęcie rekolekcji: 18³⁰ - Msza św. z konferencją rozpoczynającą rekolekcje

9 marca (niedziela) - 8⁰⁰ - Msza św. z kazaniem; 9³⁰ - Msza św. z kazaniem; 11⁰⁰ - Msza św. z kazaniem; 14⁰⁰ - Msza św. z kazaniem dla dzieci; 15¹⁵ - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym; 16⁰⁰ - Msza św. z kazaniem; 18³⁰ - Droga Krzyżowa; 19³⁰ - Msza św. z kazaniem.

10 marca (poniedziałek) - 8⁰⁰ - Msza św. z konferencją; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja).

11 marca (wtorek) - 8⁰⁰ - Msza św. z konferencją; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja).

12 marca (środa) - 8⁰⁰ - Msza św. z konferencją; 11⁴⁵ - Msza św. z kazaniem dla dzieci; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja).

13 marca (czwartek) - 8⁰⁰ - Msza św. z konferencją; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja).

14 marca (piątek) - 8⁰⁰ - Msza św. z konferencją; 17³⁰ - Droga Krzyżowa; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); 20⁰⁰ - Msza św. (po Mszy św. konferencja).

Rekolekcje wygłosi ks. Marian Antoni Łekawa
Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Szkocji.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2008

Parafia Miłosierdzia Bożego - (Paryż XVII)

8 marca (sobota) - 19¹⁵ (krypta) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, Koronka do Miłosierdzia Bożego, konferencja.

9 marca (niedziela) - 10⁴⁵ (krypta) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, następnie w kaplicy 12¹⁵ - Gorzkie Żale i kazanie pasyjne; 18⁰⁰ - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym; 19⁰⁰ - Msza św.

10-12 marca (poniedziałek, wtorek, środa) - 19¹⁵ (krypta) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, konferencja.

Spowiedź św. - wtorek; spowiadamy też w każdy dzień rekolekcji w kaplicy od 18⁰⁰ do 19⁰⁰ - potem w krypcie.

Rekolekcje prowadzi ks. dr Mirosław Makowski, ojciec duchowny i profesor homiletyki w WSD w Legnicy.

Polacy w Belgii

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W BRUKSELI

Polska Misja Katolicka w Beneluksie

M.B. Częstochowskiej - Bruksela rue Jourdan 80

Dla Dorosłych: V Niedziela Wielkiego Postu 9 marca (g. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰) oraz poniedziałek, wtorek i środa - od 10 marca do 12 marca (codziennie o godz. 19⁰⁰) w kościele N.D. de la Chapelle.

Nauki Stanowe: Dla Kobiet - poniedziałek 10 marca po Mszy św.; Dla Mężczyzn - wtorek 11 marca po Mszy św.

Dla Młodzieży: od czwartku 13 do soboty 15 marca (codziennie o godz. 20⁰⁰ w PMK - rue Jourdan 80).

Dla Dzieci: w niedzielę 9 marca o godz. 12⁰⁰ - w kościele N.D. de la Chapelle.

SPOWIEDŹ REKOLEKCYJNA

dla Dorosłych: od poniedziałku 10 do środy 12 marca (od godz. 18⁰⁰ w N.D. de la Chapelle).

dla Młodzieży: piątek 14 marca po Mszy św. w PMK.

dla Dzieci: sobota 8 marca, godz. 16³⁰ w PMK.

Wszystkie nauki rekolekcyjne dla Dorosłych i dla Dzieci głoszone są w kościele Notre Dame de la Chapelle (Place de la Chapelle 1). Rekolekcje dla Młodzieży mają miejsce w kaplicy Polskiej Misji Katolickiej (rue Jourdan 80).

Nauki rekolekcyjne głosi: o. dr Paweł Zając OMI
profesor Wyższego Seminarium Duchownego
Misjonarzy Oblatów w Obronie.

MSZE ŚW. - WIELKI TYDZIEŃ I WIELKANOC

Wielki Czwartek - (20 marca): kaplica PMK - 19⁰⁰ Ceremonie wielkoczwartkowe.

Wielki Piątek - (21 marca): kaplica PMK - 18³⁰ Droga Krzyżowa - 19⁰⁰ Pamiątka Męki Pańskiej - Czuwanie przy Grobie Pańskim - do północy.

Wielka Sobota - (22 marca): kaplica PMK - Adoracja przy Grobie Pańskim do godz. 19⁰⁰.

Święcenie potraw od godz. 10⁰⁰ - 18⁰⁰ - Dzieci przychodzą ze święconką o godz. 11⁰⁰.

- 19⁰⁰ Ceremonie wielkosobotnie

Niedziela Wielkanocna - (23 marca): **Rezurekcja** - godz. 7⁰⁰ - kościół N.D. de la Chapelle - pozostałe Msze św. - godz. 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰.

Poniedziałek Wielkanocny - (24 marca): kaplica PMK - Msze św. jak w niedzielę - godz. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2008

Parafia św. Genowefy - (Paryż XVI)

Rozpoczęcie rekolekcji:

1 marca (sobota) - godz. 18⁰⁰;

2 marca (niedziela) - nauki rekolekcyjne godz. 9³⁰; 11³⁰; 18⁰⁰;

3, 4, 5 marca (poniedziałek, wtorek, środa) - godz. 20⁰⁰ Msza św. - po niej konferencje rekolekcyjne.

Rekolekcje głosi ks. mgr Jacek Kruczek proboszcz parafii Brno.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2008

Parafia MB Fatimskiej (Paryż XIX)

6 marca (czwartek) - 20⁰⁰ Msza św. na rozpoczęcie rekolekcji i konferencja.

7 marca (piątek) - 19³⁰ Droga Krzyżowa; 20⁰⁰ Msza św., po Mszy św. konferencja.

8 marca (sobota) - 15⁰⁰ Msza św. dla dzieci; 17⁰⁰ spowiedź św. 18³⁰ Różaniec; 19⁰⁰ Msza św. z konferencją.

9 marca (niedziela) - **Nation** - 9⁰⁰ Msza św. z konferencją **Belleville** - 11³⁰ Msza św. z konferencją; 14⁴⁵ Gorzkie Żale; kazanie pasyjne i Msza św.

Rekolekcje prowadzi ks. Piotr Fulara.

„KOŚCIÓŁ Z MARJĄ”

**EUROPEJSKA
PIELGRZYKA POLAKÓW
DO LOURDES
(7 - 11 maja 2008)**



**w 150 rocznicę objawień,
133 Pielgrzymka
organizowana przez
Polską Misję Katolicką we Francji
pod przewodnictwem
Rektora PMK ks. inf. Stanisława Jeża.**

Animacja - Ks. prał. Krystian Gawron - wicerektor PMK
- Ks. Kazimierz Kopacz

Organizacja - dr Anna Łucka

Informacje i zapisy (do 15 kwietnia): w parafiach polskich, w PMK (263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris); tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr; lub u A. Łuckiej - tel. 06 67 41 24 81, e-mail: anna.lucki@gmail.com (przy zapisach wpłacamy całość lub zaliczkę - 30%, reszta do uregulowania przed 15. 04. 2008). Wpłaty można dokonywać gotówką lub czekiem - dla: Aumônerie Polonaise Rectorat CCP - N° 23 343 69 N Paris, z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes” (zapisy po 15 kwietnia w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu, opłata całości kosztów udziału).

Koszt udziału: a/ autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 265 euro; b/ noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 170 euro; c/ opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 euro (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie). Specjalna oferta dla dzieci od 4 do 11 lat (autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem: a. 1 dziecko bezpłatnie, jeżeli z rodzicami, b. 1 dziecko bezpłatnie, drugie i następne - 50 %, jeżeli z rodzicami).

Msze św. dla Polskiej Wspólnoty depart. „Var”

We Frejus-Plage - w kościele św. Rocha w każdą niedzielę i w święta o godz. 17⁰⁰. *Katechizacja dzieci i młodzieży w niedzielę po Mszy św. Msza św. rezurekcyjna w Wielkanoc, 23 marca o godz. 8⁰⁰ z poświęceniem pokarmów na stół wielkanocny. Wspólna kolacja ze święconym jajkiem dla Polskiej Wspólnoty departamentu „Var” w niedzielę 13 kwietnia po Mszy św. Proszę o zgłoszenie udziału (10 euro od osoby dorosłej, 5 euro od dziecka powyżej 5 lat).*

Grimaud - w kościele św. Michała o godz. 13⁰⁰ w niedzielę i w święta (do niedzieli 11 maja włącznie; od kolejnej niedzieli w Port Grimaud o godz. 20⁰⁰). Nie będzie Mszy św. w Wielkanoc. **Uroczystość święconego jajka w niedzielę 6 kwietnia, po Mszy św. Zjazd Polonijny z udziałem Rektora PMK we Francji, ks. inf. S. Jeża, w niedzielę 15 czerwca w Chapelle Notre-Dame de la Queste.** Proszę zgłaszać swój udział.

Toulon - w kościele św. Jana Bosko o godz. 9⁰⁰ w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. **22 marca - Msza św. Wielkanocna ze święceniem pokarmów o godz. 18⁰⁰; po Mszy św. spotkanie katechetyczne z dziećmi. Sakrament pokuty** - pół godziny przed każdą Mszą.

**Ks. Jerzy Chorzempa - tel. 04 94 53 85 88,
e-mail: jerzy1234@orange.fr**

Od 13 do 20 maja odbędzie się pielgrzymka do Lourdes.

Pobyty w Domu Polskiej Misji Katolickiej „Bellevue”.
Cena: 325 euro (podróż, pobyt, ubezpieczenie) - wpłata przy zapisie: 125 euro. **Zapisy** przyjmuje do 20 kwietnia Józefa Natanek: 3, rue Molière, 62680 Mericourt; tel. 03 21 69 99 09.

Doktor ANDRÉ DZIULKO internista

informuje Pacjentów o zmianie adresu gabinetu.

**18, rue de Liège, 75009 Paris
(M° Liège lub Europe)
(schody po prawej stronie, 2 piętro)**

T. 06 10 95 74 90

Firma Castor – Profil

**Proponuje stanowisko:
- pracownik wykwalifikowany -**

sektor: budownictwo - wykończeniówka (mała murarka, montaż płyt gipsowych, gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).

Wymagane: - świadectwo ukończenia szkoły budowlanej lub udokumentowane 2 lata doświadczenia.

Kontrakt pracy: - na czas nieokreślony
- 39 godzin tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1850 euro + premie + miesięczne i roczna.

Kontakt: Jerzy Gawel, T. 06 29 51 39 56 (18h-20h)

BIOMAGNETYZER

POMAGA

WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH,
tel. 06 99 16 55 06; e-mail: nickula421@gmail.com

PAWILON DO WYNAJĘCIA:

70 m², 3 minuty RER B, Aulnay s/s Bois.

T. 06 29 54 29 37

SPRZEDAM DWA APARTAMENTY:

30 m² i 60 m², Morze Śródziemne - Francja.

T. 06 29 54 29 37

Przedsiębiorstwo budowlane Design et tradition poszukuje trzydziestu kwalifikowanych murarzy

do pracy w regionie północnej Francji.

Specjalistów w budowaniu domów.

Kontrakt na czas nieograniczony.

Mieszkanie zapewnione i samochód firmowy.

Wynagrodzenie 1800 euros.

**Tel. 06 14 02 60 96 Gabriel,
03 21 69 52 33 Mr L'abbé Louis Fara.**



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M° Concorde)

ANONIMOWOŚĆ jest podstawową zasadą AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20.



3-9 MARCA 2008

PONIEDZIAŁEK 3 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Zygzyki 8⁵⁵ My Wy Oni - magazyn 9²⁰ Szkoda gadać - program rozrywkowy 9⁴⁵ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 9⁵⁵ Dziewczyna i chłopak - serial 10⁴⁰ Angers - stolica Polski - film 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Każdy ma swój port - reportaż 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Rozmowy na temat 14¹⁰ Falszerze - serial sensacyjny 15⁰⁰ Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne 2008 - Koncert Galowy 16⁰⁵ My Wy Oni - magazyn 16³⁰ Zawód reżyser - Emir Kusturica - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzyki 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18⁰⁵ Świadców nieznanych historii - program publicystyczny 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 22⁰⁵ Dziękujemy za solidarność 22¹⁵ Uciec z Zagórowa - film dokumentalny 22⁴⁵ Forum 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Śniadanie na podwieczorek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 4 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 9⁰⁰ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny - Wartość odżywcza tłuszczów roślinnych 9²⁵ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 9⁴⁰ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 9⁵⁰ Podróżnik 10⁰⁵ Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 10²⁰ Zaczysze gwiazd - Alicja Majewska 10⁴⁵ Ja wam pokażę - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁰ Forum 14⁴⁵ W rajskim ogrodzie - Równikowe lasy Afryki 15⁰⁵ Uciec z Zagórowa - film dokumentalny 15³⁰ To jest temat - Żwirki i Wigury start do wieczności 15⁴⁰ Zwierzowiec 15⁵⁵ Magazyn Medyczny - Wartość odżywcza tłuszczów roślinnych 16¹⁵ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 16³⁰ Wojciech Cejrowski - Ekwador znaczy równik - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 18⁰⁰ Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 18³⁰ Polska z bocznej drogi - Kajka 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 21⁰⁵ Kopciuszek - serial 21³⁰ Wyjechani - telenowela dokumentalna 22⁰⁰ Kronika Zimowych Igrzysk Polonijnych 22¹⁰ Program publicystyczny 23⁰⁰ Errata do biografii - Kornel Makuszyński 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 0²⁰ Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 5 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Domowe przedszkole 8⁵⁵ Ostoja 9²⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁴⁵ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 9⁵⁵ Szansa na Sukces - Kabaret Starszych Panów 10⁴⁵ Świadców nieznanych historii - program publicystyczny 11¹⁵ S O S Dzieciom - telenowela dokumentalna 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 13¹⁵ Kopciuszek - serial 13⁴⁰ Wyjechani - telenowela dokumentalna 14¹⁰ Duże dzieci 14⁵⁵ Errata do biografii - Kornel Makuszyński 15²⁰ Dzień jak co dzień - reportaż 15³⁰ Łączy nas Polska - felieton 15⁴⁵ Kuchnia z Okrasą 16⁰⁵ Zwarcie - magazyn 16³⁰ Ostoja 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole 17⁴⁰ Polska z bocznej drogi - Kabaret 17⁵⁵ Telewizyjne Wiadomości Literackie 18²⁰ S O S Dzieciom - telenowela dokumentalna 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Tydzień Polski - magazyn 21⁰⁵ Komediantka - serial 22⁰⁰ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 22¹⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 22³⁵ Kleeberg odszedł klebierzcy zostali - film dokumentalny 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Program publicystyczny 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 6 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Telewizyjne Wiadomości Literackie 9⁵⁰ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 10⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 10⁵⁰ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 11¹⁵ Zaproszenie 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Komediantka - serial 14¹⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14³⁰ Kleeberg odszedł klebierzcy zostali - film dokumentalny 15²⁵ Anna Dymna - spotkajmy się 15⁴⁵ Raj - magazyn 16¹⁰ Program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁰ Program publicystyczny 17⁵⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 18¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Scena współczesna - Kwartet - spektakl teatralny 23¹⁵ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Warto rozmawiać 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 7 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 8⁴⁵ Kuchcikowo 9⁰⁰ Plecak pełen przygód - serial 9²⁵ Ze Lwowa i z Wilna - reportaż 9⁴⁰ Kronika - Zimowych Igrzysk Polonijnych 9⁵⁰ Zawód reżyser - Emir Kusturica - reportaż 10¹⁵ Tajemnice lasu - reportaż 10⁴⁰ Z daleka a z bliska 11²⁰ Polska z bocznej drogi - Kajka 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polska na week-

end - Przepowiednie z Kotliny Kłodzkiej 13¹⁰ Hity satelity 13²⁵ Scena współczesna - Kwartet - spektakl teatralny 15³⁰ Akademia Domu i Wnętrza - magazyn 15⁴⁵ Od pustelni do monasteru - reportaż 16⁰⁵ Warto rozmawiać 17⁰⁰ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17¹⁰ Kuchcikowo 17²⁵ Polska na weekend - Przepowiednie z Kotliny Kłodzkiej 17⁵⁰ Teleexpress 18⁰⁵ Ze Lwowa i z Wilna - reportaż 18²⁵ Hity satelity 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Na dobre i na złe - serial 21²⁵ Porozmawiaj z Haliną 22⁰⁰ Kino Sąsiadów - Żelary - dramat 23¹⁵ To jest temat - Żwirki i Wigury start do wieczności 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Niektóre piosenki z Kabaretu Starszych Panów - widowisko 0²⁵ Polska na weekend - Przepowiednie z Kotliny Kłodzkiej 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 8 MARCA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Porozmawiaj z Haliną 9⁰⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial 9³⁰ Zwierzowiec 9⁴⁵ Wojciech Cejrowski - wioska w dżungli - reportaż 10¹⁰ Duże dzieci 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Cała naprzód - magazyn 12⁰⁰ Polska dobrze smakuje - Słodkie baby i mazury - dokument 12³⁰ Zaczysze gwiazd - Jakub Przebintowski 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Dziękujemy za solidarność 14¹⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Dziewczyna i chłopak - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Rachela na Dworcu Gdańskim - film dokumentalny 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁵ Jubileuszowa Gala 25 Międzynarodowego Festiwalu Bardów 21⁵⁰ Kroniki domowe - film obyczajowy 23²⁰ Korzenie Kultury - reportaż - Przestrzeń ryzyka 23⁴⁰ Duże dzieci 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 9 MARCA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 8⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁵ M jak miłość - serial 9⁴⁰ Ziarno - magazyn 10⁰⁵ Królestwo Zielonej Polany - serial animowany 10³⁰ Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11²⁵ Bzik kulturalny - magazyn 11⁵⁵ Miedzy ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Miedzy ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Msza św. - kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku 14¹⁰ Chłop i baba(2) - serial 15⁰⁰ Smaki polskie - magazyn 15¹⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 15³⁵ Z Fawley Court do Lichenia - reportaż 16⁰⁵ Program rozrywkowy 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Pamiętaj o mnie 17⁴⁰ Szansa na Sukces - Tomek Lipiński 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Falszerze - serial 20⁵⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 21³⁵ Szkoda gadać - program rozrywkowy 21⁵⁵ Czas dla kibica - II liga piłki nożnej 23³⁵ Reportaż 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**ENTREPRISE KOSOROWSKI****rénovation d'appartements et de bureaux**7, rue de l'Est
92100 Boulogne BillancourtTél. 06 37 71 56 72
Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na II semestr roku szkolnego 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku

od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**Adwokat****mec. MARTA CICHOSZ**

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim:

prawo spółek, prawo rodzinne, karne,
cywilne, prawa obcokrajowców (Polaków)**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**

59, Av de Suffren 75007 Paris

VOIX CATHOLIQUE**GŁOS
KATOLICKI**

N° (2264)8: 24.02.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en FranceWydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKIPARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**KATARZYNA WIERTEL
BIURO TŁUMACZEŃ**

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;

tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;

e-mail: kwiertel@hotmail.com

KSIEGOWOŚĆ. POMOC JĘZYKOWA.

Tél. 06 64 27 98 95

**Magister matematyki z 15-letnią praktyką
udziela korepetycji na wszystkich poziomach.**

T. 01 70 32 36 11; 06 65 42 75 49.

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 08 72 76 17 84; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 08 72 76 17 84.**UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od
trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5
euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE
INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi 1 euro na tydzień!**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- ☐ PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
☐ ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- ☐ Rok (53,40€) ☐ Czekiem
☐ Pół roku (28,30€) ☐ CCP 12777 08 U Paris
☐ Przyjaciele G.K. (65,60€) ☐ Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 20.2.2008.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!



01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mrągowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Ełk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość,
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. NOWE GRUPY W MARCU

www.nazarethfamille.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain

przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^e Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
 - wyjazdy w poniedziałki;
 - dostawa do rąk własnych adresata.
- Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007
nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

*** IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

*** LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od
trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro
(„szukam pracy” - 3 euro) + Internet - 1 euro/tydzień.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Polska, niezależnie od tego, kto nią rządzi, jest dziś innym krajem niż jeszcze kilka lat temu. Podstawowe wyzwanie to teraz modernizacja. To dogonienie Zachodu, od którego, w wyniku dyktatu jałtańskiego, zostaliśmy odcięci. W doganianiu Zachodu mieści się przebudowa ekonomiczna. Zasadnicze są dwa aspekty tej przebudowy: kierunek wolnorynkowego kapitalizmu oraz przebudowa społeczna w kierunku systemu liberalno-demokratycznego. Spór dotyczy tego - czytamy w „Rzeczpospolitej” (16/17 lutego) - który z elementów jest ważniejszy dla powodzenia całości procesu. Ale istota problemu tkwi jeszcze gdzieś indziej. Otóż modernizacja Polski będzie powierzchowna i nietrwała, dopóki nie zostanie zamknięta droga dla Rzeczpospolitej klik i sitw. Po piętnastoletnim uspieniu Polacy, zamiast we Francji czy Niemczech, obudzili się w Boliwii, w państwie z pozoru wolnorynkowym, gdzie bodaj nigdzie nic nie można osiągnąć bez protekcji, znajomości, w ostateczności łapówki. Państwie, które młodemu, zdolnemu naukowcowi, lekarzowi czy prawnikowi ma do zaoferowania tylko wieloletnie terminowanie i pracę na rzecz rządzących środowiskiem starych partyjnych „szych” i ich dzieci, w nadziei, że w końcu łaskawie pozwolą mu oni awansować. Patrząc z punktu widzenia interesu wspólnego, możemy powiedzieć, iż III RP okazała się Rzeczpospolitą kolesiów, sitw, klik i branż, państwem, gdzie polityka polega na rwaniu do siebie i na lawirowaniu między silniejszymi i słabszymi grupami interesów, zaspakajaniu ich roszczeń w zamian za udzielane poparcie. Sprzyja temu stanowi rzeczy powszechny brak poczucia dobra wspólnego, który Polaków sprowadził do roli polactwa, brak instynktu państwowego, triumf cynizmu i urbanowego „panświnizmu”, które sprawiają, że w społecznym odczuciu każdy,

kto nie kieruje się prosto pojmowanym interesem swoim i swojej grupy, sitwy, a już zwłaszcza odważa się z niej wyłamywać, jest naiwnym frajerem albo szkodliwym głupkiem. Dopóki tak Polska wygląda, dopóty jej modernizacja musi być powierzchowna i nietrwała, bez względu na to, ile uda się pozyskać unijnych funduszy, tak jak nietrwała okazała się np. modernizacja Iranu, mimo wydania na nią z kaprysu szacha miliardów petrodolarów. Patrząc z punktu widzenia obywatela, najistotniejszą cechą takiej Rzeczpospolitej sitw jest zamknięcie dróg awansu zawodowego, cywilizacyjnego, finansowego.

Najnowszy numer „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” (styczeń-luty), prawie w całości poświęcony jest największej polskiej opozycji antykomunistycznej Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”. 19 stycznia 1945 r. komendant główny AK, gen. Leopold Okulicki, w apelu do żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego zwołał ich z przysięgi i rozwiązał szeregi Armii Krajowej. Wraz z likwidacją AK zaczęła działać organizacja „Niepodległość”, mającą charter kadrowy. Jej szef, gen. Okulicki, wkrótce został podstępnie wywieziony do Moskwy przez Sowieców. Aresztowany został również pierwszy organizator „Nie”, Emil Fieldorf „Nil”. W tej sytuacji 2 września 1945 r. utworzono Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”.

Działacze Zrzeszenia WiN uznali, że w warunkach powojennych odzyskanie niepodległości w drodze działań zbrojnych jest niemożliwe. Dlatego podstawowa aktywność Zrzeszenia koncentrowała się na zapewnieniu społeczeństwu informacji wolnej od komunistycznej propagandy. W Zrzeszeniu działali by oddziały, których zadaniem była m.in. likwidacja szczególnie niebezpiecznych funkcjonariuszy bezpieki i jej agentury. Wykonywano wyroki na funkcjonariuszach UB, a w kilku wypadkach także na „sowiećnikach”, czyli doradcach NKWD przydzielonych do bezpieki. Żołnierze oddziałów samoobrony realizowali również kary chłosty na gor-

liwych działaczach komunistycznych. Szacuje się, że w 1946 r., w szczytowym momencie rozwoju organizacyjnego, w działaniu Zrzeszenia WiN zaangażowane było niemal 30 tys. osób. Jej działacze, mimo komunistycznych represji, z determinacją dążyli do przywrócenia w wymiarze jednostkowym wolności i praw demokratycznych, a w wymiarze wspólnotowym - niepodległości państwa polskiego. Dzieje Zrzeszenia jako organizacji niepodległościowej o charakterze ogólnopolskim kończą się wraz z rozbięciem IV Zarządu Głównego WiN, komunistyczna bezpieka wykorzystując zdradę jednego z działaczy IV Zarządu - Stefana Sienki - i w 1948 r. rozpoczęła zakrojoną na szeroką skalę grę operacyjną o kryptonimie „Cezary”.

Po raz pierwszy od czterech lat liczba Polaków wracających do kraju przewyższa tych, którzy przyjeżdżają do Wielkiej Brytanii - pisze „The Times” (16 lutego). Londyński dziennik stwierdza, że polscy fachowcy pakują walizki i wracają do kraju, gdzie czekają na nich stęsknione rodziny i kwitnąca gospodarka. Praca w Anglii przestała być dla Polaków tak kusząca jak tuż po wejściu do Unii Europejskiej. W trzecim kwartale zeszłego roku brytyjskie władze zarejestrowały 38,5 tys. nowych pracowników z Polski. To o 18 procent mniej niż rok wcześniej.

Dziennik (18 lutego), powołując się na specjalistów z Polskiej Konfederacji Pracowników Prywatnych, donosi: Polska gospodarka na tle innych krajów Unii będzie według prognoz rozwijać się znacznie intensywniej. Nas nie dotknęło tak bardzo tąpnięcie amerykańskiej gospodarki. Rola tygrysa Europy nam nie grozi. Są inne kraje niedawno przyjęte do Unii Europejskiej, które radzą sobie lepiej niż my, jak Słowacja lub niektóre kraje nadbałtyckie. Jednak w związku z inwestycjami z okazji Euro 2012 dla osób ze średniego i wyższego menedżmentu Polska może się okazać naprawdę atrakcyjnym krajem.

Praktyka Schengen

Schengen niby obowiązuje od grudnia ub. roku, ale... nie na granicy polsko-niemieckiej.

Przygraniczne samorządy biją na alarm. Niemcy nawet zwiększyli liczbę kontroli, a celnicy, wbrew układowi, nadal kontrolują pojazdy (tylko z polską rejestracją) na granicznych przejściach lub 300 m od nich. Kontrole są bardzo dokładne, sprawdza się nawet zapasowe koła. Od polskich taksówkarzy, udających się w kurs na terytorium Niemiec, żąda się sprawdzania pasażerów. Oficjalnie chodzi o 20 skradzionych w okolicach Goerlitz aut. Można zrozumieć, że w ten sposób policja i

celnicy starają się rozpraszać obawy miejscowych o wzrost przestępczości (w rzeczywistości wskaźniki poleciały ostatnio w dół). Zdaje się jednak, że lokalne władze demonstrują w ten sposób, że owe opinie podzielają. A resentymenty nie śpią po obydwu stronach.

Inny przykład kłopotów z Schengen to Wschód. Wprowadzenie układu popsuło nam najbardziej stosunki z Ukraińcami (nie z rządem, ale z ludźmi, którzy koczują pod konsulatami po jednorazowe wizy). Przy okazji utrudnienia dotknęły też naszych rodaków, którzy zostali u sie-



bie, ale po wojnie „przekroczyły ich granice”. Rozwiązaniem miała tu być Karta Polaka. Jej wprowadzenie opóźnia się, ale też staje się kolejną przyczyną dyplomatycznych zadrażnień.

Tym razem zaprotestował Mińsk. Władze Białorusi wyraziły zaniepokojenie wprowadzaniem Karty, bo ich zdaniem taki przywilej może otrzymać ok. 900 tys. białoruskich obywateli i będzie to oznaczało „destabilizację przez Polskę stosunków narodowościowych w państwie trzecim”. Schengen okazuje się mieć nie tylko jasne strony.

Jan Kciuk



Notatniki Pana Cogito

Czy rozpoczynający się właśnie Rok Zbigniewa Herberta przyniesie nowe odkrycia dotyczące twórczości i biografii poety? Jakie tajemnice kryje w sobie archiwum twórcy „Pana Cogito”?

Okolo 200 notesów z wierszami, ponad 270 szkicowników, więcej niż 6500 listów, do tego eseje, proza i publicystyka - to spuścizna po Zbigniewie Herbercie, licząca w sumie ponad 60 000 kart. Łatwo można by się w tym wszystkim pogubić, gdyby nie fakt, że poeta bardzo skrupulatnie wszystko zbierał, segregował, notował... „Zaskoczył mnie duży stopień kompletności tego zbioru” - zwierza się Henryk Citko, kustosz Archiwum Zbigniewa Herberta w Bibliotece Narodowej. „Herbert gromadził nie tylko listy od znajomych, ale także wycinki ze swoich prasowych publikacji, pamiątki z podróży, a nawet bilety czy rachunki z restauracji, które potem wkładał do odpowiednich kopert czy teczek. W kalendarzach zapisywał spotkania. Dzięki temu możemy dość dokładnie umiejscowić fakty z jego życia. Okazuje się, że w dotychczasowych opracowaniach jest wiele błędów, teraz będzie można je skorygować.

Wiersze w dezynfekcji

Spuścizna Herberta miała początkowo spocząć, zgodnie z życzeniem poety, w Archiwum Rzadkich Książek i Rękopisów w Beinecke w USA, gdzie znajdują się m.in. rękopisy Czesława Miłosza. Jednak po apelu polskich intelektualistów, Ministerstwo Kultury porozumiało się ze spadkobierczyniami - żoną Katarzyną i siostrą Haliną Herbert-Zebrowską - i ostatecznie całe archiwum trafiło do Biblioteki Narodowej. „Najpierw wszystkie dokumenty musiały przejść przez komorę dezynfekcyjną” - opowiada Henryk Citko. „Następnym etapem była analiza materiału: pogrupowanie, wyodrębnienie autorów listów. Dalej przepakowywanie archiwaliów w koszulki z bezkwasowego papieru. I regularne oddawanie do konserwacji najbardziej zniszczonych kart, które będzie trwało jeszcze przez kilka lat”. Badacze literatury wejdą jednak do archiwum już w grudniu tego roku. Pracować będą przede wszystkim na kopiach cyfrowych, a oryginały zostaną udostępnione tylko w wyjątkowych wypadkach, np. edytorom dzieł Herberta. To zagwarantuje bezpieczeństwo dokumentom. Jakie niespodzianki czekają na badaczy w archiwum? Są wiersze nigdy nieogłoszone w tomikach ani w prasie, są też inne wersje znanych już tekstów. „Dzięki notatnikom można śledzić proces powstawania wierszy” - twierdzi Henryk Citko. „Herbert często wracał do wcześniej zapisanych utworów, poprawiał je, szlifował. A oddawał do druku dopiero wtedy, gdy uważał, że tekst jest już doskonały, skończony. Daty pod zapiskami pozwalają np. stwierdzić, że wiersz, który powstał w latach 50., został wydany w tomiku dopiero w latach 80.”

Półki ciężkie od Herberta

Czy zawartość archiwum zmieni w znaczący sposób nasz ogląd twórczości Herberta tak, jak to było np. w przypadku ineditów Grochowiaka? To okaże się za kilka lat. Faktem jest jednak, że już teraz wiemy o autorze „Epilogu burzy” znacznie więcej niż 10 lat temu. Po śmierci Herberta ukazało się przecież mnóstwo jego ważnych tekstów, o istnieniu których przeciętny czytelnik wcześniej nie miał pojęcia. Chodzi tu przede wszystkim o zbiory esejów „Labirynt nad morzem” i „Król mrówek”, a także korespondencje: z Magdaleną i Zbigniewem Czajkowskiemi, Henrykiem Elzenbergiem, Jerzym Zawieyskim, Jerzym Turowiczem, Stanisławem Barańczakiem, Czesławem Miłoszem. Inedita, zarówno poetyckie, jak i eseiistyczne, publikują sukcesywnie od prawie 10 lat „Zeszyty Literackie”. Ogrom pism rozproszonych użmówił dopiero opracowany przez Pawła Kądziałę tom „Węzeł gordyjski”, zawierający teksty eseiistyczne, prozatorskie i publicystyczne, drukowane w prasie. Jeśli dodamy do tego dwie kontrowersyjne, wydane bez zgody spadkobierców poety, książki: zbiór młodzieńczych erotyków „Podwójny oddech” i korespondencję z Haliną Misiolkową, opatrzoną tytułem „Listy do Muzy”, otrzymamy potężny zestaw tekstów, przewyższający pod względem objętości to wszystko, co wydano w książkach Herberta przed 1998 rokiem.

Poeta do odkrycia

Inna sprawa, czy należy publikować wszystko, co wyszło spod pióra poety. Jeśli w przyszłości ktoś pokusi się o krytyczną edycję dzieł zebranych Herberta, stanie przed problemem etycznym. Sam autor zaznaczał kilkakrotnie, że nie chce, by wydawano utwory niedopracowane; na okładce wyboru autografów juveniliów zapisał wprost: „nie do publikacji, zarówno we fragmentach jak i w całości” - przypomina Henryk Citko. Z drugiej strony zdarza się jednak, że właśnie w nieznanych wcześniej utworach pojawia się wskazówka interpretacyjna, która pozwala lepiej odczytać teksty z Herbertowego kanonu. Tak było chociażby w przypadku niedokończonego wiersza „Epilog burzy”, który ostatecznie nie wszedł do tomu pod tym samym tytułem. Dzięki publikacji tego tekstu w „Zeszytach Literackich” dowiedzieliśmy się, że tytuł jest nawiązaniem do „Burzy” Szekspira. Ważne więc będzie to, w jaki sposób zostanie nam przedstawiona nieznana część spuścizny Herberta. Oby były



to fachowe opracowania, a nie amatorszczyzna, jak w przypadku „Podwójnego oddechu”!

Na razie, w Roku Zbigniewa Herberta, powinniśmy otrzymać kolejne książki z Wydawnictwa a5, które już sprawdziło się jako edytor dzieł poety. Czekają nas więc poprawione wydanie „Króla mrówek” i opracowywane przez Ryszarda Krynickiego „Wiersze zebrane” Herberta. Krynicki zapowiada też publikację nieznanej korespondencji autora „Rovigo”. Przed miłośnikami twórczości Księcia Poetów sporo więc jeszcze do odkrycia.

Szymon Babuchowski
Gość Niedzielny 7/2008

Zbigniew Herbert (ur. 29 października 1924 we Lwowie, zm. 28 lipca 1998 w Warszawie) - poeta, eseista, dramaturg, autor słuchowisk; kawaler Orderu Orła Białego. Z wykształcenia ekonomista i prawnik. W czasie wojny był żołnierzem AK. Jako poeta zadebiutował na łamach prasy w 1950; jego debiut książkowy, tom wierszy *Struna światła*, ukazał się w 1956. Do najbardziej cenionych dzieł Herberta należy cykl utworów o Panu Cogito, postaci zanurzonej we współczesności, a jednocześnie mocno zakorzenionej w europejskiej tradycji kulturowej. W latach 80. Herbert stał się sztandarem polskiej opozycji. Od 1986 mieszkał w Paryżu, gdzie współpracował z *Zeszytami Literackimi*; do Polski wrócił w 1992. 10 lipca 2007 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił rok 2008 Rokiem Zbigniewa Herberta.



*w Galerii GK:
mroźny mroźny świat
potrzebuje chwili
łagodności, uśmiechu,
pastelowych barw...*

fot. T. Frankowski

karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

Jeszcze więcej minut

	MAXYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska GSM Polska	1750* mn
Niemcy	290* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

100% SATYSFAKCJA

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 **0811 600 300**

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!

0,014* /mn

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta, informacje, rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego

** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.